

KOŚCIÓŁ PRAWOSŁAWNY W DZIEJACH RZECZYPOSPOLITEJ

Chrześcijaństwo na ziemiach polskich ma znacznie bogatszą tradycję aniżeli tylko jeden jego nurt - łaciński. Pomijanie istnienia tradycji związanych z obrządkiem metodiańskim, bizantyjskim i ruskim, bynajmniej nie przyczyniło się do wzbogacenia kultury polskiej, raczej ją zubożało. Tradycja Kościoła prawosławnego w Rzeczypospolitej opiera się na tych trzech wymienionych filarach, a zwłaszcza metodiańsko-ruskiej odmianie nurtu bizantyjskiego. Chrześcijaństwo bizantyjskie, aczkolwiek bezpośrednio oddziaływujące na ziemię polskie, swoje umocowanie znalazło w wersji metodiańskiej i staroruskiej. W takiej formie zostało przyjęte przez mieszkańców Grodów Czerwińskich, Państwa Wiślan czy międzyrzecza Wieprza i Bugu. Chrześcijaństwo wschodnie było więc stałym elementem życia religijnego w ponad tysiącletniej historii Państwa Polskiego. Uświadomienie religijnej tradycji wyznawców Kościoła prawosławnego ma fundamentalne znaczenie w poznaniu dziejów Polski. Tylko w ten sposób można będzie spojrzeć z szerszej perspektywy na początki i rozwój chrześcijaństwa w naszym kraju. Czynimy to nie w imię współczesnego ekumenizmu, ale w celu lepszego poznania przeszłości, uświadomienia sobie wspólni korzeni religijnych mieszkańców dawnej i dzisiejszej Rzeczypospolitej.

Od zetknięcia się Słowian z kulturą bizantyjską rozpoczął się proces chrystianizacji Słowiańszczyzny zapoczątkowany misją świętych Cyryla i Metodego. Obok szczególnej roli Bułgarii i Państwa Wielkomorawskiego w rozwoju słowiańskiego dziedzictwa cyrylo-metodiańskiego ziemię ruską stały się spadkobiercą tej wielkiej religijno-kulturowej tradycji. Sąsiedztwo ziem polskich z Czechami, a później ze schryścianizowaną Rusią, musiało wpłynąć na ich oblicze wyznaniowe. Wiadomości o istnieniu obrządku słowiańskiego na ziemiach

polskich znajdujemy w źródłach pisanych¹. O istnieniu świątyń chrześcijańskich w X wieku świadczą wykopaliska archeologiczne². Pozostałości świątyń z drugiej i trzeciej ćwierci X wieku potwierdzają, iż miejscowa elita została schryścianizowana. Ślady kultu słowiańskiego znajdujemy w Ostrowie Lednickim, Krakowie, Wiślicy, Przemyśle i wielu innych miastach. Ośrodki te nie były pod kontrolą Kościoła łacińskiego i pozostawały pod wpływem cywilizacji bizantyjskiej z liturgią słowiańską i pismem cyrylickim. Prawdopodobnie pierwszym biskupem krakowskim był osiadły około 970 roku władca podległy jurysdykcji patriarchy bułgarskiego. Jednakże rekonstrukcja zasięgu liturgii metodiańskiej na terenie Małopolski, z uwagi na fragmentaryczność źródeł, ma charakter hipotetyczny. W Polsce, podobnie jak na początku X wieku w Państwie Morawskim, zwyciężyła zachodnia opcja chrześcijańska. Kościół metodiański, funkcjonujący na południowych obszarach ziem polskich, pozostał już w czasach panowania Bolesława Chrobrego w formie szczątkowej.

W końcu X wieku zakończył się proces rozwoju chrześcijaństwa w Europie Środkowo-Wschodniej. Ten doniosły fakt miał też znaczenie w ukształtowaniu na następne stulecia granic cywilizacyjnych wyznaczonych zasięgiem wschodniego i zachodniego chrześcijaństwa. Polska od momentu formowania się struktury państwowej przez całe średniowiecze była na szlaku krzyżujących się wpływów Wschodu i Zachodu. Poprzez przyjęcia chrześcijaństwa ze strony Czech w 966 roku znalazła się w sferze cywilizacji łacińskiej. Równocześnie ziemie polskie były na peryferiach łacińskiej chrześcijańskiej Europy. Właśnie w średnio-

¹ Szeroko o nich omawiają: K. Lanckorońska, *Studies on the Roman-Slavonic Rite in Poland*, Rome 1961; J. Klinger, *Nurt słowiański w początkach chrześcijaństwa polskiego*, [w:] *O istocie prawosławia*, Warszawa 1983, s. 365-421; J. Umiński, *Obrządek słowiański w Polsce LX-XI wieku i zagadnienie drugiej metropolii polskiej w czasach Bolesława Chrobrego*, „Roczniki Humanistyczne KUL” nr 4 za rok 1953, Lublin 1954, s. 3-44; Z. Dobrzyński, *Obrządek słowiański w dawnej Polsce*, cz. I-III, Warszawa 1989.

² J. Hawrot, *Pierwotny kościół pod wezwaniem Salwatora na Zwierzyńcu w Krakowie*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 1956, nr 1, s. 157-172.; W. Szafrński, *Płock we wczesnym średniowieczu*, Warszawa 1983; Z. Wartolowska, *Osada i gród w Wiślicy w świetle badań wykopaliskowych do 1962 r.*, [w:] *Odkrycia Wiślicy*, Warszawa 1963; A. Żak, *Trzecia budowla przedromańska na Wawelu*, „Z otchłani wieków”, Kraków 1968; J. Klinger, *Nurt słowiański w początkach chrześcijaństwa polskiego*, Białystok 1998.

wieczu uformowały się granice etniczne i terytorialne Polski, wykształciła się tożsamość kulturowa. Państwo pierwszych Piastów miało trwale granice zachodnie. Granica wschodnia państwa dynastii piastowskiej była płynna i nie oznaczała zasięgu chrześcijaństwa.

Szczególne miejsce w tym procesie zajęła na mapie europejskiego chrześcijaństwa wielonarodowościowa Ruś Kijowska. Państwo utrzymujące bliskie stosunki z Bizancjum posiadało bezpośrednie kontakty polityczno-kulturowe z innymi państwami chrześcijańskimi: Polską, Czechami i Węgry. Owe sąsiedztwo Rusi Kijowskiej, wzmocnione licznymi związkami małżeńskimi z przedstawicielami dynastii Rurkowiczów, wywierało wpływ na oblicze chrześcijaństwa na ziemiach polskich. Bezpośrednie wpływy bizantyjskie i bułgarskie docierały do Polski poprzez ziemie ruskie. Położenie Rusi Kijowskiej predestynowało ją do rangi nowego cywilizacyjnego centrum, na styku ze światem islamskim i pogańskim.

Wyznanie prawosławne o tradycji bizantyjsko-ruskiej było obecne w granicach Państwa Polskiego już w czasach panowania Bolesława Chrobrego. Zapiski kronikarskie relacjonują o licznych małżeństwach pierwszych Piastów z księżniczkami ruskimi. Związki te, zapoczątkowane przed 1012 rokiem wydaniem córki Bolesława Chrobrego za Świętopelka turowskiego, stały się częstym zjawiskiem za panowania Kazimierza Odnowiciela, który ożenił się około roku 1041 z Dobronieą, córką Włodzimierza Jarosławowicza, a jego siostra poślubiła Jazasława kijowskiego. Proces ten trwał do końca panowania Bolesława Krzywoustego. Również w okresie rozbicia dzielnicowego książęta mazowieccy i małopolscy wchodzili w alianse małżeńskie z przedstawicielami dworów ruskich³. Koligacje małżeńskie wzmocniły Kościół prawosławny i wprowadziły do dominującej na ziemiach polskich kultury łacińskiej bogactwo chrześcijaństwa wschodniego. Po interwencji kijowskiej Bolesława Chrobrego jego zięć Świętopełk objął tron książęcy w Kijowie, a sporne Grody Czerwińskie, zamieszkałe przez ludność wyznania prawosławnego, znalazły się w 1018 roku w granicach Polski. Przynależność Grodów Czerwińskich do Polski okazała się krótkotrwała, albowiem Jarosław Mądry odzyskał je w 1031 r. Wówczas to procesy chrystianizacyjne zostały zdynamizowane i objęły

³ A. Gieysztor, *Obraz Rusi w Polsce średniowiecznej*, [w:] *Związki kulturalne między Polską a Rosją XI-XX*, Moskwa 1998, s. 12.

ziemie Podlasia, Chełmszczyzny i międzyrzecza Wieprza i Bugu⁴. Obszar ten wszedł w orbitę państwowości ruskiej już od trzeciej dekady X wieku i z małymi przerwami (970-981, 1018-1031) stan taki trwał aż do XIV stulecia. Decydującym czynnikiem określającym charakter osadniczy tych terenów była Cerkiew prawosławna, która od 988 roku rozpoczęła akcję chrystianizacyjną. Misję chrystianizacyjną prowadziło na początku biskupstwo kijowskie i białogrodzkie a następnie powstałe przed 1085 rokiem władcy włodzimierskie. Ono to objęło swym początkowym zasięgiem obszar Wołynia, Polesia, Podlasia i Grodów Czerwińskich z Haliczem, Przemyślem, Belzem i późniejszym Lwowem⁵.

Rola polityczno-kulturowa Kościoła prawosławnego na ziemiach polskich zwiększyła się po utworzeniu Księstwa Halicko-Wołyńskiego. Za rządów księcia Romana, a następnie Daniela, obszar księstwa poszerzył się o ziemie między Wieprzem a Bugiem, Lubaczów, Przemyśl, a nawet znaczną część Lubelszczyzny. W 1238 roku Daniel zdobył Drohiczyń, co otworzyło Romanowiczom znaczne perspektywy ekspansji na północy i stworzyło możliwości ingerencji w sprawy Rusi Czarnej⁶. W ślad za zdobyczami terytorialnymi szedł rozwój struktury organizacyjnej Cerkwi prawosławnej. Rozwój organizacji cerkiewnej nastąpił na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XIII wieku, po koronacji księcia Daniela w Drohiczyń (1253 r.). Podjęte wówczas próby legata papieskiego Opizona pozyskania do unii władcy Księstwa Halicko-Wołyńskiego zakończyły się niepowodzeniem. Konflikty polityczne z katolickimi państwami - Węgry, Polską (z księciem krakowskim Leszkiem Białym) i Zakonem Krzyżackim - wywołały opór

⁴ G. Labuda, *O obrządku słowiańskim w Polsce południowej, czyli Kraków biskupi przed rokiem 1000*, [w:] *Studia nad początkami państwa polskiego*, t.II, Poznań 1988, s. 165, 205-211.

⁵ A. Poppe, *Kościół i państwo na Rusi w XI w.*, Warszawa 1968, s. 178; E. Gołubiński, *Istoria Russkoj Cerkwi*, t.I, cz. 1, Moskwa 1901, s. 334. J. Fijałek, *Średniowieczne biskupstwa Kościoła Wschodniego na Rusi i Litwie*, „Kwartalnik Historyczny”, t. X, 1896, s. 487-521.

⁶ B. Włodarski, *Polska i Ruś 1194-1340*, Warszawa 1966, s. 45 i następne. Dzieje Księstwa Wołyńskiego w XI-XIII wieku zostały szeroko opracowane w publikacjach: W. Paszko, *Oczerki po istorii Galicko-wołyńskiej Rusi*, Moskwa 1950; I. Krypiakewycz, *Halicko-wołyńskie kniaziwstwo*, Kyjów 1984; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. VI, cz. 1, Warszawa 1985; A. Świeżawski, *Ziemia belska. Zarys dziejów politycznych do roku 1462*, Częstachowa 1990.

duchowieństwa prawosławnego przed wszelkimi związkami z Kościołem katolickim⁷. Ponowne zajęcie Lubelszczyzny (1244 r.) i innych terenów przez książąt polskich spowodowało zwiększenie się wyznawców prawosławia w ich państwie. Problem ten szczególnie pojawił się na początku XIV wieku w okresie zjednoczenia ziem polskich.

Wzrost politycznego znaczenia Księstwa Halicko-Wołyńskiego miał swoje konsekwencje w zmianach w strukturze organizacyjnej Kościoła prawosławnego. Książę halicki Jerzy I uzyskał około roku 1303 zgodę patriarchy carogrodzkiego Atanazego na utworzenie w Haliczu metropolii. W jej skład weszły biskupstwa: chelmskie, włodzimierskie, przemyskie, luckie i turowskie⁸. Rozwój terytorialny Księstwa Halicko-Wołyńskiego zahamowany został wzrostem potęgi Litwy. Litwa pod rządami Giedymina (1319-1341) i Olgierda (1344-1377) poszerzyła swoje granice kosztem księstw ruskich. W wyniku podboju w granicach Wielkiego Księstwa Litewskiego znalazła się dominująca liczebnie i kulturowo ludność ruska. W tej sytuacji książęta litewscy, rywalizujący z Moskwą, dążyli do utworzenia własnej metropolii prawosławnej. W skutek ich zabiegów utworzono metropolię litewską z siedzibą w Nowogródku (1299 r.). Na obszarach ziem ruskich zdobytych przez Polskę, Litwę i Moskwę każda ze stron dążyła do ustanowienia niezależnej struktury cerkiewnej. W konsekwencji w XIV wieku jednolita metropolia kijowska rozpadła się na trzy ośrodki metropolitalne: tytularnie kijowski (a faktycznie włodzimierski), halicki i litewski. Metropolia halicka uległa rozwiązaniu wskutek starań metropolity moskiewskiego Teognosta oraz księcia moskiewskiego Szymona Pysznego w 1347 roku. Podobny los spotkał metropolię litewską rozwiązana w 1330 roku, ponownie reaktywowaną na siedem lat w 1354 roku. Odnowienie metropolii litewskiej nastąpiło za rządów Olgierda w 1375 roku. Impulsem do reaktywowania były działania Polski, która po zdobyciu Rusi Czerwonej, części Wołynia i Podola, groząc przymusową katolicyzacją Rusinów zażądała przywrócenia metropolii halickiej. Reaktywowano ją w 1371 roku wraz z eparchiami: włodzimiersko-

⁷ W. Abraham, *Powstanie organizacji Kościoła łacińskiego na Rusi*, Lwów 1904, s. 121-143; E. Golubiński, op.cit., t.II, s. 82-86.

⁸ J. Fijałek, op.cit., s. 492; K. Chodynicki, *Kościół prawosławny a Rzeczpospolita Polska. Zarys historyczny 1370-1632*, Warszawa 1934, s.4-5.

wolyńską, halicką, turowską, chełmską i przemyską⁹. Tym samym na obszarze wcielonym do Polski Cerkiew prawosławna została podporządkowana Koronie wraz z metropolitą halickim Antonim (1371-1391).

*

W wieku XIV Królestwo Polskie utraciło znaczne obszary etnicznych ziem polskich na zachodzie. Wschodnia granica państwa przesunęła się w głąb dorzecza Dniestru i Prypeci. W rezultacie włączenia przez Kazimierza Wielkiego Rusi Halickiej zmieniła się struktura wyznaniowa i etniczna państwa. Polska utraciła swoją jednorodność wyznaniowo-narodową. Ekspansja osadnictwa polskiego zaledwie dotarła do pogranicza ruskiego po San i Bug. Zmiana struktury etniczno-wyznaniowej państwa wpłynęła na zmianę zainteresowania politycznego. Wschodnia orientacja polityki terytorialnej państwa polskiego naruszyła zgodność granic państwowych i etnicznych ustalonych w czasach pierwszych Piastów. Ostatni przedstawiciel dynastii wchłonił tereny niepolskie z zamieszkałą tam ludnością prawosławną. Prawosławie było w pozycji podrzędnej do Kościoła katolickiego. Wagę tego problemu musiał rozumieć Kazimierz Wielki. Posiadanie w obrębie swego kraju dużej grupy ludności ruskiej, powiązanej dotąd z Litwą lub Moskwą, budził obawy co do jej lojalności wobec nowej ojczyzny. Państwo polskie musiało więc wypracować swoją politykę wobec wyznania reprezentowanego przez znaczną część społeczeństwa. Katolicyzacja społeczności prawosławnej czy zapewnienie jej oficjalnego statusu w kraju było jednym z istotnych problemów polskiej polityki wewnętrznej.

Na początku ruskiej polityki Kazimierza Wielkiego zachowano prawa i obrządek Kościoła prawosławnego¹⁰. Istotne zmiany w statusie Cerkwi nastąpiły po śmierci Kazimierza Wielkiego. Ludwik Węgierski z niechęcią odnosił się do chrześcijaństwa wschodniego. Najważniejsze

⁹ T. M. Trajdos, *Metropolici kijowscy Cyprian i Grzegorz Camblak a problemy Cerkwi prawosławnej w państwie polsko-litewskim u schyłku XIV i pierwszej ćwierci XV w.*, [w:] *Balkanica Posnaniensia. Acta et studia*, t. II, Poznań 1985, s. 213-214; J. Fijalek, *Biskupstwa greckie na ziemiach ruskich od połowy XIV wieku na podstawie źródeł greckich*, „Kwartalnik Historyczny”, t. XI, 1897, s. 27-34.

¹⁰ W. Abraham, *op. cit.*, s. 218-219.

fakty określające rolę Kościoła prawosławnego w państwie polskim nastąpiły po unii krewskiej w 1385 roku. Właśnie wówczas na terenach Polski i Litwy nastąpiło na szeroką skalę zetknięcie się tendencji lacińskiej i bizantyjsko-ruskiej. Oba państwa od dawna prowadziły wspólną ekspansję wobec Rusi Halickiej i Wołynia. Obecnie jednak Rusini stali się obywatelami tych państw, a w niektórych ich regionach stanowili większość ludności. Język starobiałoruski był oficjalnym językiem państwowym na Litwie, a kultura ruska była chętnie przyjmowana przez książąt i bojarów litewskich. Pod wpływem rutenizacji Litwini zostali częściowo schryścianizowani przez Kościół wschodni z całą tego faktu konsekwencją. Litwa, posiadająca w swych granicach ziemie ruskie, była jedynie formalnie państwem pogańskim. Problem prawosławia mieszkańcom Żmudzi i Auksztoty miał charakter bardziej polityczny aniżeli światopoglądowy.

Związek polityczny Wielkiego Księstwa Litewskiego z katolicką Polską miał ważne konsekwencje w relacjach wyznaniowych. Zaha-mował rozwój prawosławia i utorował drogę Kościołowi lacińskiemu ze wszystkimi skutkami polityczno-kulturowymi. Prawosławie z wyznania dominującego stało się wyznaniem tolerowanym¹¹. Wszelkie przywileje władz litewskich uzyskał Kościół rzymskokatolicki, który intensywnie rozwijał własne struktury organizacyjne. Cerkiew prawosławna za czasów Jagielly i Witolda praktycznie została pozbawiona nowych nadań monarszych. Władysław Jagiello doprowadził do wydania szeregu ograniczeń wobec Kościoła prawosławnego (zakazano budowy nowych i remontowania starych cerkwi prawosławnych, zawie-rania małżeństw mieszanych). Na mocy przywileju horodelskiego (1413 r.) katolicy uzyskali pierwszeństwo w dostępie do urzędów i godności. Jagiello ograniczał prawa ludności prawosławnej mimo, iż sam był wychowany przez matkę księżną Juliannę w tradycji kulturowej bizantyjsko-ruskiej. Wymienione ograniczenia, chociaż nie były wszędzie przestrzegane, to formalnie obowiązywały aż do panowania

¹¹ Mitropolit Makarij, *Istorija Russkoj Cerkwi*, t. IV, Sankt-Petersburg 1886, s. 41-97; M. Hruszews'kyj, *Istorija Ukrajiny-Rusy*, t. V, Kyjiw 1905, s. 100-179; W. Czernak, *Sprawa równouprawnienia schizmatyków i katolików na Litwie 1432-1563*, Kraków 1903, s. 7-17; K. Chodynicki, op.cit., s. 3-72; T. M. Trajdos, op.cit., s. 211-212; tenże, *Kościół katolicki na ziemiach ruskich Korony i Litwy za panowania Władysława II Jagielly (1386-1434)*, Wrocław 1983.

Zygmunta Augusta. Ostatni z Jagiellonów zniósł je edyktami z lat 1549 i 1551¹².

Po unii krewskiej Jagiellonowie czynili starania o ustanowienie niezależnej struktury cerkiewnej na obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego. Witold i Władysław Jagiello popierał wcielenie metropolii halickiej do litewskiej, co praktycznie nastąpiło po 1391 roku. Na początku XV wieku zakończył się ostatecznie podział Cerkwi na ziemiach ruskich. Jednolita dotąd metropolia kijowska podzielona została na część litewską i włodzimiersko-suzdalską. Granica podziału obu metropolii przebiegała wzdłuż granic państwowych Wielkiego Księstwa Litewskiego i Księstwa Moskiewskiego. W 1415 roku metropolitą litewskim (kijowsko-halickim) został wybrany Grzegorz Camblak, a metropolitą moskiewskim Focjusz. W Polsce pojawiły się tendencje wprowadzenia postanowień unii florenckiej. Zapewne dlatego król Władysław III wydał w 1443 roku w Budzie przywilej, który zrównywał prawnie Kościół prawosławny z rzymskokatolickim. Przywilej ten pozostał jedynie na papierze i nie stał się obowiązującym prawem. Przywilej był więc jedynie deklaracją królewską, w żaden sposób nie korespondującą z rzeczywistością. Śmierć Władysława Warneńczyka i wygnanie Izydora, zwolenników unii kościelnej, ponownie zaostriżyło politykę władców polskich wobec prawosławnych. Problem ten należy łączyć z wydarzeniami w Moskwie. Metropolici kijowscy, faktycznie włodzimierscy, dążyli do zachowania swej władzy nad całością wszystkich diecezji prawosławnych. Za rządów Iwana III książę przyjął tytuł cara i rozpoczął proces scalania się ziem ruskich pod egidą Moskwy. Jeszcze w czasie niewoli mongolskiej pojawiła się idea świętej Rusi, broniącej „prawdziwego” chrześcijaństwa. Upadek Konstantynopola w 1453 roku uważano za przejaw gniewu Bożego za podpisanie przez Greków unii florenckiej z Rzymem. I choć idea III Rzymu została ogłoszona za rządów Wasyła III, to szczególna rola prawosławia jako czynnika integrującego ziemie ruskie była powszechnie znana i rozumiana przez kraje sąsiednie. Poglądy owe nie były obce prawosławnej elicie w Wielkim Księstwie Litewskim. W Polsce i na Litwie przyjmowano je z obawą o losy ziem ruskich znajdujących się w granicach obu państw. Obawy owe nie zostały rozwiązane mimo oficjalnego

¹² K. Chodynicki, *op.cit.*, s. 88-90.

zrzeczenia się tytułu metropolii kijowskiej przez metropolitów moskiewskich w 1458 roku.

Losy unii polsko-litewskiej ważyły się aż do 1569 roku. Jej trwałość zachowywana była w obliczu wspólnego zagrożenia, jakie dla obu krajów stanowiło państwo łacińskie Zakonu Krzyżackiego. Przeciwnikiem wielowyznaniowej federacji była również prawosławna Moskwa i mahometańska Turcja. Powstaje pytanie o miejsce Kościoła prawosławnego w społeczności Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Czy prawosławie uznawane było za wyznanie własne czy obce? Jagiellonowie rozumieli, że ludność prawosławna była na swym etnicznym terytorium. Potęgą dynastii jagiellońskiej opierała się na uznaniu przez społeczność ruską wyznania prawosławnego Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego jako własnego państwa. Przypomnijmy w tym miejscu zarzuty Zakonu Krzyżackiego stawiane Polsce, a odnoszące się do sprzymierzania się z poganami i „schizmatykami” w wojnie przeciwko chrześcijaństwu. Propaganda krzyżacka na soborze w Konstancji próbowała prawosławie wyjąć poza nawias chrześcijaństwa. Określano wchodzące w skład wojska Władysława Jagielly w wojnie przeciwko Zakonowi pulki witebskie i smoleńskie jako „schizmatyczne”. A przecież wojska te broniły własnej ojczyzny, ziem od dawna chrześcijańskich.

Najbardziej intrygującym jest wpływ czynnika religijnego na przebieg konfliktu między państwem moskiewskim i polsko-litewskim. Z najnowszych badań wynika, że lojalność prawosławnych poddanych wobec katolickiego hospodara była efektem pogłębiającej się więzi z państwem Wielkiego Księstwa Litewskiego, jurysdykcyjnym przywiązaniem ludności ruskiej do tradycji dynastycznej Jagiellonów¹³. Przypominano, że początki dynastii Giedymina wiążą się z prawosławną księżniczką Julianną Twerską. Prawosławna hierarchia z dystansem odnosiła się do wizji Moskwy - odbudowy w jednym organizmie państwowym ziem należących niegdyś do Księstwa Kijowskiego. Podporządkowanie Moskwie ziem ruskich Wielkiego Księstwa Litewskiego i Korony oznaczało likwidację samodzielnej prowincji kościelnej, me-

¹³ H. Grała, *Kolpak Witoldowy czy czapka Monomacha. Dylematy wyznawców prawosławia w monarchii ostatniej Jagiellonów*, [w:] *Katolicyzm w Rosji i prawosławie w Polsce (XI-XX w.)*, pod red. J. Bardacha i T. Chynczewskiej-Hennel, Warszawa 1997, s. 59.

tropolii kijowskiej. Wśród hierarchii prawosławnej panowało przekonanie, że do tradycji religijnej Rusi Kijowskiej mają większe prawo książęta Wielkiego Księstwa Litewskiego, aniżeli władcy moskiewscy¹⁴. O lojalnej postawie elit prawosławnych świadczą inne fakty. Żaden z trzech senatorów prawosławnych z Wielkiego Księstwa Litewskiego (kasztelan wileński Hrehory Chodkiewicz, kasztelan nowogródzki Hrehory Wollowicz i wojewoda brzesko-litewski Jerzy Tyszkiewicz) nie opowiedzieli się za kandydaturą Iwana IV na sejmiku w Rudnikach we wrześniu 1572 r. Magnateria litewska, która opowiadała się za kandydaturą carską, została oskarżona przez prawosławnego księcia Jerzego Olelkowicza Sluckiego za zdrajców Rzeczypospolitej¹⁵. Postawa taka cechowała nie tylko najwyższe warstwy społeczeństwa prawosławnego. Wyjazd bojarstwa prawosławnego ze Smoleńszczyzny do Litwy po zajęciu przez Moskwę Brańska i Smoleńska jest tego najlepszym dowodem¹⁶. Warto w tym miejscu przywołać postawę księcia Konstantego Ostrońskiego w bitwie pod Orszą w 1514 roku, czy opór białoruskiej prawosławnej szlachty i chłopstwa przeciwko najazdom szwedzkim i moskiewskim w XVII wieku, który był znacznie większy aniżeli w Koronie. W obliczu rosnącej w potęgę Moskwy to litewsko-ruskie Wielkie Księstwo Litewskie stanęło przeciwko władcom moskiewskim. Wewnętrzne konflikty Rusinów w obrębie Księstwa nie przesłaniały głównego celu zachowania jego niezależnego organizmu państwowego. Prawosławnych jako własnych obywateli mogli traktować Jagiellonowie, którzy w odróżnieniu od Andegawenów czy Walezjuszy swoją potęgę budowali na wielowyznaniowej strukturze Wielkiego Księstwa Litewskiego. Obcy był im model zachodni jednowyznaniowego katolickiego państwa, z jedną dominującą kulturą łacińską. Do takiej postawy zmuszała ich struktura etniczna Księstwa Litewskiego. Księstwo zdominowane przez ludność ruską wyznania prawosławnego było mozaiką wielonarodową z ludnością polską, litewską, żydowską, tatarską i ormiańską.

¹⁴ T. Wasilewski, *Prawosławne imiona Jagielły i Witolda*, [w:] *Analecta Cracoviensia*, t. XIX, 1987, s. 107-115.

¹⁵ M. Krom, *Між Руссю і Литвой. Западноруськіе землі в системі русько-литовських відносин кінця XV-першо, треті XVI в.*, Moskwa 1995, s. 204-209.

¹⁶ H. Kowalska, J. Wiśniewski, *Olelkowicz Jerzy*, [w:] *PBS*, t. 23, 1978, s. 743; H. Grała, op.cit., s. 58.

Inaczej stosunki wyznaniowe w Księstwie rozumiano w Koronie. Elity polityczne uległe Kościołowi rzymskokatolickiemu traktowały prawosławie jako element obcy¹⁷. Już w XV stuleciu nie dostrzegano chrześcijańskiego uniwersalizmu a prawosławie Łacinnicy zwykli określać „wyznaniem schizmatyckim”. Jeszcze na długo przed soborem trydenckim nie uznawano prawosławie jako część Kościoła powszechnego ale wyznanie konkurencyjne Rzymowi. Myślenie takowe odnajdujemy u polskiego kronikarza Jana Długosza, który określał Polskę jako „przedmurze wiary chrześcijańskiej”. Dla Jana Długosza powrót księcia Daniela do rytu greckiego był apostazją¹⁸. W istocie rzeczy Kościoły wschodnie i zachodnie miały poczucie wspólnego pochodzenia, jednej długiej historii. Podnoszono ten problem również na ziemiach etnicznie polskich, kiedy dyskutowano o ponownym zjednoczeniu i unii. Dostrzegano wówczas, że bardziej do miana przedmurza chrześcijańskiego w tej części Europy predestynowały ziemie ruskie, od XIII wieku borykające się z ekspansją mongolską. Dopiero w następnych stuleciach wpływy polskie zetkną się z tureckimi na terenie Podola, Wołoszczyzny i Siedmiogrodu. W każdym z tych obszarów ludność prawosławna była obrońcą chrześcijańskiego świata. Nic też dziwnego, że stała się podmiotem politycznym w stosunkach polsko-tureckich. Problem prawosławia był jeszcze bardziej istotny w stosunkach polsko-moskiewskich.

Ostatecznie w państwie dwóch ostatnich Jagiellonów Kościół prawosławny miał zagwarantowaną samodzielność i możliwość rządzenia się własnymi prawami. Na jego stan i status prawny wpływały dwa obowiązujące prawa: „podawania” i „ktitorstwa”. Oba prawa dawały królom polskim prawo prezenty osób duchownych na stanowiska cerkiewne oraz opieki nad stanem moralnym i materialnym duchowieństwa. W myśl prawa „ktitorstwa” najwyższymi ktitorami (opiekunami) Cerkwi byli królowie. Monarchowie korzystali z obu praw przy wyborze kandydatur na katedry biskupie, ale rzadko dbali o wybór odpowiednich osób. W swych decyzjach w obsadzie godności cerkiewnych nie kierowali się interesami Kościoła prawosławnego, a względami

¹⁷ K. Chodynicki, *Kościół prawosławny...*, s. 41-45, 76-79.

¹⁸ J. Długosz, *Historiae Polonicae*, ed. A. Przezdziecki, t.II, Warszawa 1878, s.405.

osobistymi i politycznymi¹⁹. Podobne uprawnienia posiadali możnowładcy świeccy, w dobrach których znajdowały się monastery i cerkwie. W XVI wieku metropolita posiadał oficjalny tytuł „*arcybiskupa metropolity kijowskiego, halickiego i całej Rusi*”. Nie rezydował zazwyczaj w Kijowie, ale w północnej części swej diecezji w Nowogródku bądź w Wilnie. Tam koncentrowało się życie polityczne i kulturalne Rzeczypospolitej. Jurysdykcji metropolity kijowskiego podlegało diecezję, z których siedem leżało w granicach Wielkiego Księstwa Litewskiego (kijowska, połocko-witebska, smoleńsko-siewierska, czernihowsko-brańska, turowsko-pińska, lucko-ostrogska i włodzimiersko-brzeska), a trzy w obrębie ziem ruskich Korony (chelmsko-belska, przemysko-samborska i halicka)²⁰.

W XVI wieku nastąpiły istotne zmiany wśród społeczności prawosławnej. Rozwój ruchu reformacyjnego objął również wyznawców chrześcijaństwa wschodniego. Ogarnął szerokie kręgi magnaterii i bojarstwa ruskiego. W 1572 roku na 69 senatorów z Wielkiego Księstwa Litewskiego jedynie 24 było narodowości ruskiej, z czego 8 prawosławnych, 15 protestantów i 1 katolik²¹. Rola polityczna senatorów ruskich była jednakże o wiele bardziej znacząca aniżeli ich liczba. Prawosławnym dygnitarzom litewsko-ruskim przypadła rola kreowania i realizowania wschodniej polityki Rzeczypospolitej. Prawosławne korzenie miały tak znakomite rodziny jak Buczaccy, Chodkiewiczowie, Czartoryscy, Sanguszkowie, Sapiehowie, Siemaszkowie, Sluccy, Solomercy, Tyszkiewiczowie, Massalscy, Olelkowicze, Pacowicze, Puzynowicze, Wisniowieccy, Zasławscy, Zbarascy i wiele innych. To z ich inspiracji Szwajpolt Fiol dla potrzeb Kościoła prawosławnego utworzył w 1491 roku drukarnię cyryliczną. Jego dzieło kontynuował pochodzący z Polocka białoruski humanista Franciszek Skoryna, który w latach 1517-1519 wydał w Pradze pierwszą Biblię w języku starobiałoruskim. Pa-

¹⁹ K. Chodynicki, op.cit., s. 107-120; A. Lapiński, *Zygmunt Stary a Kościół prawosławny*, Warszawa 1937.

²⁰ L. Bienkowski, *Organizacja Kościoła wschodniego w Polsce XVI-XVIII w.*, [w:] *Kościół w Polsce*, pod red. J. Kłoczowskiego, t. II, Kraków 1969, s. 779-837; K. Chodynicki, *Kościół prawosławny...*, s. 107-192; M. Papierzyńska-Turek, *Kościół prawosławny na ziemiach ruskich Litwy i Korony*, „Przemyskie Zapiski Historyczne”, R. VI-VII, 1990, s. 139-162.

²¹ A. Jobert, *De Luther à Mohila. La Pologne dans la crise de la Chrétienté 1517-1648*, Paris 1979, s. 322.

tronat wybitnego prawosławnego magnata Grzegorza Chodkiewicza umożliwił uruchomienie w jego rodzinnej rezydencji w Zabłudowie drukarni ruskiej. Dwaj drukarze Piotr Tymofiejewicz Mścisławiec i Iwan Fedorow wydali w 1569 roku „Ewangelie Uczcielnioje”, stanowiącą zbiór religijnych nauk pomocniczych do poznania tekstów biblijnych. Ewangelia zabłudowska, odpowiednik katolickich i protestanckich *Postylii*, ukazała się w 12 lat po *Postyli* Mikołaja Reja i na cztery lata do wydania *Postyli* Jakuba Wójka.

Duże znaczenie w rozwoju oświaty i kultury ruskiej zawdzięczamy magnaterii i bractwom prawosławnym. Szczególną rolę w tym procesie odegrał książę Konstanty Ostrogski (1527-1609), wojewoda kijowski, fundator licznych szkół prawosławnych, cerkwi i klasztorów. Ten wybitny magnat prawosławny planował przeniesienie do wołyńskiego Ostroga siedzibę patriarchatu z Konstantynopola. W swej rodowej rezydencji powołał do życia w 1580 roku słynną Akademię prawosławną z drukarnią. Drukarnia ta wydała rok później Biblię ostrogską, która była największym przedsięwzięciem wydawniczym w Kościele prawosławnym w tym czasie²². Drukarnie pracujące na potrzeby Cerkwi uruchomione zostały we Lwowie, Wilnie i w wielu innych miejscowościach. W Wilnie działała oficyna wydawnicza braci Mamoniczów, a po ich przystąpieniu do unii rozpoczęły pracę - drukarnia bractwa św. Ducha i typografia Bogdana Ogińskiego w Jewiu. We Lwowie szczególnie znaczenie posiadała oficyna bractwa stauropigialnego działająca do początków XIX wieku. Drukarnie cyryliczne miały w założeniu ich fundatorów pomóc w upowszechnianiu tekstów liturgicznych duchem odpowiadających prawosławiu. Drukarnie były jedną z prób reform w Cerkwi prawosławnej i świadczyły o wzroście świadomości religijnej społeczności ruskiej. Owe typografie najczęściej były prowadzone przez bractwa cerkiewne mocno osadzone w środowisku ruskiego mieszczaństwa. Bractwa, pełniące funkcję zbiorowego kłtoru w Cerkwi, stały się główną siłą broniącą prawosławie i wpływającą na odnowienie życia intelektualnego duchowieństwa i wiernych. Szczególną rolę w reformowaniu Kościoła odgrywały bractwa, które otrzymały od patriarchów antiocheńskiego Joachima (1586) i konstantynopolitańskiego Jeremiasza II (1588) prawa stauropigialne.

²² Proponuję najnowsze opracowanie T. Kempy, *Konstanty Wasyl Ostrogski, wojewoda kijowski i marszałek ziemi wołyńskiej*, Toruń 1997.

Najlepszym wskaźnikiem określającym rolę Kościoła prawosławnego w społeczności ruskiej jest fakt upowszechnienia wśród wyznawców „wiary greckiej” piśmiennictwa. Znajomość pisma była niemal powszechna wśród warstw posiadających i społeczności miejskiej już w XII-XIII wieku. Gdy do tego dodamy znajdowanie się w obiegu ponad 50 tysięcy ksiąg liturgicznych²³ możemy sobie uświadomić bogactwo duchowe ówczesnego społeczeństwa, znacznie lepiej wykształconego od swych sąsiadów. Największe osiągnięcia myśli prawniczej zostały zawarte w opracowanych i wydanych statutach litewskich (1529, 1566, 1588). Ten zebrany zbiór prawa zwyczajowego zawierał wiele elementów prawodawstwa cerkiewnego. Statuty były rezultatem upowszechnienia się myśli renesansowej wśród Rusinów. Te osiągnięcia kulturalne mogły być uzyskane wyłącznie dzięki Cerkwi prawosławnej. Pod jej wpływem rozwijała się architektura sakralna, malarstwo ikonograficzne, śpiew i piśmiennictwo. Do dziś zafascynowani jesteśmy głębią myśli zawartą w *Powieści o zakonie i łasce* metropolity kijowskiego Ilariona. Latopisarstwo ruskie, z największym dziełem *Kroniki lat minionych* Nestora, stanowi podstawowe źródło do poznania średniowiecznej przeszłości Europy Środkowo-Wschodniej. Rolę kronik i latopisów ruskich rozumiał Maciej Strykowski, pisząc w *Kronice polskiej*: „Przeto Litwinie, bracie nie zajrzysz też Rusi, gdyż są nie mniej sławni, zeznać każdy musi, bez nich ty porządku spraw swych nie możesz wiedzieć, gdyż ruscy w swych państwach zdawna zwykli siedzieć, mają starsze świadectwa: Litwa zaś z nich rosła”²⁴.

Kościół prawosławny wpływał w istotny sposób na religijność i obyczaje mieszkańców całej Rzeczypospolitej. Kultura bizantyjska, tak głęboko przesiąknięta wartościami religijnymi, na ziemiach ruskich Rzeczypospolitej miała swoje oparcie w ruchu monastycznym. Ruch monastyczny wywodził się ze wschodniej tradycji pierwszych pustelników i twórcy reguły zakonnej Bazylego Wielkiego. Monastery były więc nie tylko ośrodkami życia kontemplacyjnego, ale też centrami duchowymi i kulturalnymi Cerkwi prawosławnej. Wschodnie życie

²³ J. Kłoczowski, *Cywilizacja bizantyjsko-słowiańska*, [w:] *Chrześcijaństwo na Rusi Kijowskiej, Białorusi, Ukrainy i Rosji (X-XVII w)*, pod red. J. Kłoczowskiego, Kraków 1997, s.95.

²⁴ M. Strykowski, *Kronika polska, litewska, żmudzka i wszytkiej Rusi Kijowskiej, Moskiewskiej, Siewierskiej, Wolhinskiej i Podolskiej...*, wyd. G. L. Glücksberg, t. I, Warszawa 1846, s. 219.

monastyczne miało silne oddziaływanie na religijność społeczeństwa polskiego. Szczególnie oddziaływanie widzimy w rozwoju kultu cudownych ikon. Kult ikony Matki Boskiej Częstochowskiej jest tego najlepszym wyrazem. Sztuka cerkiewna wywarła duży wpływ na budownictwo sakralne w Polsce. Kaplica św. Trójcy na zamku lubelskim z bizantyjskimi freskami stanowi syntezę kultur bizantyjsko-ruskiej i łacińskiej. Podobne syntezy kultur znajdujemy w wystroju cerkwi w Sutkowicach na Wołyniu i w soborze Zwiastowania NMP w Supraślu. Poprzez Kościół prawosławny upowszechniła się na ziemiach ruskich kultura bizantyjska²⁵. Cerkiew prawosławna stała się jej spadkobiercą, wzbogacając dziedzictwo kulturowe i duchowe całej Rzeczypospolitej.

*

Wielkim ciosem w utrzymaniu tej tradycji było zawarcie unii brzeskiej (1596 r.). Unia brzeska obróciła się przeciwko polskiemu prawosławiu i jego niezależnej strukturze organizacyjno-kulturowej. W efekcie przyniosła niewielkie korzyści Kościołowi rzymskokatolickiemu, ale nie rozwiązała żadnego problemu wewnętrznego w kraju. Pozorne zbieżne interesy Rzymu i Rzeczypospolitej okazały się sprzeczne. Polityka papieżstwa rozszerzenia unii kościelnej na wschód kontrastowała w czasach dynastii Wazów z dystansem katolickiego państwa wobec kultury ruskiej i prawosławia. Katolikowi w Koronie bliższy był protestant wywodzący się z zachodniej kultury aniżeli Rusin lojalny wobec króla, ale wychowany w tradycji bizantyjskiej. Unia brzeska spowodowała podział w Cerkwi na dwa obozy: a) prawosławny - z większością duchowieństwa i wiernych oraz biskupami: lwowskim i przemyskim, b) unicki - z pozostałą hierarchią cerkiewną, wsparty autorytetem króla i Kościoła katolickiego. Społeczność prawosławna nie pogodziła się z delegalizacją ich Kościoła. Na sejmikach i sejmach szlachta prawosławna, poparta przez protestantów, domagała się przywrócenia dawnych praw „Cerkwi greckiej”, zwrotu biskupstw z beneficjami. Sejm, w obawie przed rozruchami na tle religijnym, wydał dwie konstytucje z

²⁵ A. Różycka-Bryzek, *Sztuka w Polsce piastowskiej a Bizancjum i Ruś*, [w:] *Polska-Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. II, pod red. St. Stepnia, Przemysł 1994, s. 295-306; tenże, *Bizantyjsko-ruskie malowidła w Polsce wczesnojagiellońskiej: problem przystosowań na gruncie kultury łacińskiej*, tamże, s. 307-326.

1607 i 1609 roku, które oficjalnie uznały prawa Kościoła prawosławnego w Rzeczypospolitej. Po śmierci Michała Kopysteńskiego (1610 r.) i przejściu biskupstwa przemyskiego przez unitów jedynym prawosławnym biskupstwem było władcystwo lwowskie.

Podziały w Kościele wschodnim znalazły swoje odbicie w społeczeństwie ruskim. Losy synów Konstantego Ostrońskiego: prawosławnego Aleksandra oraz Janusza i Konstantego, którzy przyjęli katolicyzm najlepiej potwierdzają rozdarcie wyznaniowo-polityczne ludności ruskiej²⁶. Znamienne, że mimo podziałów wyznaniowych prawosławni i unicy polemiści z początku XVII wieku podkreślali wierność wschodniej tradycji i przywiązania do państwa polsko-litewskiego. Obronę niezależności metropolii kijowskiej i tradycji staroruskiej znajdujemy w pismach polemicznych unickiego mnicha Lwa Krewczy-Rzewuskiego i prawosławnego archimandryty Zachariusza Kopystyńskiego.

Wobec niepowodzeń zabiegów o reaktywowanie hierarchii drogą legalną, działacze prawosławni uczynili to bez zgody i wiedzy króla. W 1620 roku wracający z Moskwy, po wyświęceniu tam patriarchy Filareta, patriarcha jerozolimski Teofanes dokonał odtworzenia hierarchii prawosławnej. Pod ochroną wojsk kozackich patriarcha wyświęcił na metropolitę kijowskiego ihumena monasteru św. Michała Hioba Boreckiego oraz na biskupów: przemyskiego - Izajasza Kopińskiego, polockiego - Melecjusza Smotryckiego, włodzimierskiego - Józefa Kurcewicz, lukiego - Izaaka Boryskowicza, chełmskiego - Paizjusza Hipolitowicza, pińskiego - Greka Abrahama. Reaktywowana hierarchia nie została uznana przez króla za legalną, albowiem wymienieni zakonnicy zostali wyświęceni na biskupów bez przywileju monarszego²⁷. W tej sytuacji nowi ordynariusze diecezji nie mogli objąć swych katedr, chociaż wbrew dekretem królewskim sprawowali swe funkcje w podle-

²⁶ A. Naumow, *Wiara i historia*, Kraków 1996, s. 16-18; T. Kempa, *Konstanty Wasyl Ostroński, wojewoda kijowski i marszałek ziemi wołyńskiej*, Toruń 1997.

²⁷ Makarij, op.cit., t.XI, s. 242-264; M. Hruszewski, op.cit., t. VII, s. 426-437; J. Woliński, *Polska i Kościół prawosławny. Zarys historyczny*, Lwów 1936, s. 63-96; W. Tomkiewicz, *Cerkiew dyzunicka w dawnej Rzeczypospolitej Polskiej 1596-1795*, „Przegląd Powszechny”, t. CIC, 1921, s. 196-220; K. Chodyncki, op.cit., s. 424-431; L. Bienkowski, op.cit., 843-844; A. Mironowicz, *Organizacja Kościoła prawosławnego do końca XVIII wieku*, [w:] *Europa Orientalis. Polska i jej wschodni sąsiedzi od średniowiecza po współczesność*; pod red. Z. Karpus, Toruń 1996, s. 214-215.

głych im biskupstwach, rezydując w monasterach lub dworach szlachty prawosławnej. Starania szlachty ruskiej i Kozaczyzny o uznanie biskupów zakończyły się niepowodzeniem.

Po śmierci Hioba Boreckiego metropolitą został wybrany w 1631 roku, bez zgody monarchy, Izajasz Kopiński. Wybór Kopińskiego, zdecydowanego przeciwnika unii i stronnika Kozaków, przekreślał nadzieje króla na porozumienie unicko-prawosławne oraz szansę na legalizację hierarchii. Śmierć Zygmunta III ożywiła nadzieje wśród prawosławnych na unormowanie statusu prawnego ich Kościoła. Król Władysław już na sejmie elekcyjnym 1632 roku deklarował uznanie prawne „Cerkwi greckiej”. Dyplom Władysława IV z 15 marca 1633 roku oficjalnie reaktywował hierarchię Kościoła prawosławnego²⁸. Metropolitą kijowskim został archimandryta monasteru pieczerskiego Piotr Mohyla, jeden z wielkich postaci dawnej Rzeczypospolitej, pochodzący z rodów gospodarów moldawskich²⁹. Postać ta ma znaczenie symboliczne, łączy bowiem w sobie głęboki humanizm europejski z bizantyjską tradycją. Założona przez metropolitę kijowskiego Akademia Mohylańska stała się ośrodkiem kształtowania elit kulturalnych dla ziem ruskich Rzeczypospolitej i obszarów ościennych. Piotr Mohyla rozumiał, że jedyną drogą obrony polsko-litewskiego prawosławia przed zepchnięciem na margines życia polityczno-kulturalnego Rzeczypospolitej było otwarcie na kulturę zachodnią przy zachowaniu wschodniej duchowości i soborowości. Dzięki jego zręcznej polityce Kościół prawosławny pod jego zwierzchnictwem (1632-1647) uzyskał uregulowanie prawne i odzyskał swoje znaczenie w państwie. Prawosławni otrzymali biskupstwa: mścisławskie, lwowskie, luckie i przemyskie. Ostateczny podział diecezji ruskich między prawosławnymi a unitami nastąpił w 1635 roku. W skład metropolii prawosławnej weszły biskupstwa: kijowskie, lwowskie, luckie, przemyskie i mścisławskie oraz od 1650 roku odnowione czernihowskie. Strona unicka posiadała władcy: kijowskie, połockie, przemyskie, chelmskie, włodzimier-

²⁸ Szeroko o tym J. Dziegielewska, *O tolerancję dla zdominowanych*, Warszawa 1986, s. 27-29, 61-63; A. Jobert, op.cit., s. 356-357.

²⁹ Zob. hasło: *Mohyla Piotr (1596-1647)*, [w:] *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”*. *Piśmiennictwo staropolskie*, Warszawa 1964, s. 528-529; *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXI, Wrocław 1976, s. 564-574; T. Chynczewska-Hennel, *Świadomość narodowa szlachty ukraińskiej i Kozaczyzny od schyłku XVI do połowy XVII w.*, Warszawa 1985, s. 56-132; A. Naumow, op.cit., s. 31-34, 154-159.

skie, pińskie i do 1656 roku smoleńskie. Prawosławie więc dominowało w środkowej i południowo-wschodniej części ziem ruskich Korony, a unia w północno-zachodniej jej części oraz Wielkim Księstwie Litewskim. Prawosławni znajdowali się w diecezjach unickich, a unicy w prawosławnych.

Rzeczpospolita była stabilnym państwem, kiedy w kraju była względna tolerancja wyznaniowa, a Rusini, Litwini i Polacy posiadali równe prawa. Rzeczpospolita była wówczas mocarstwem europejskim. Odejście od tej tradycji, ukształtowanej w systemie demokracji szlacheckiej, a zwłaszcza od zasady równości narodu szlacheckiego bez względu na wyznanie musiało doprowadzić do podziałów wewnętrznych i upadku państwa. Jakże znamienne są losy Kozaków zaporoskich wiernych Rzeczypospolitej do czasu, kiedy uświadomili sobie, że prawosławia i polskiej polityki wschodniej pogodzić się nie da. W rezultacie zostali poddani władcóm moskiewskim, stając się z czasem jednym z symboli caryzmu. Kozacy strzegli południowo-wschodnich granic państwa. Większość wojska broniącego twierdzy chocimskiej w 1621 roku stanowili Kozacy z hetmanem Piotrem Konaszewiczem Sahajdaczny. Cóż otrzymali oni w zamian? Zamiast zwiększenia ilości rejestrowych i przywrócenia przywilejów Kościoła prawosławnego przystąpiono do zwalczania emancypacji Kozaków. Polityka Zygmunta III Wazy ostatecznie doprowadziła do tego, że Kozacy stali się obrońcami prawosławia. Władza królewska, coraz bardziej uległa wpływowi nuncjuszy apostolskich, straciła przekonanie, że zagwarantowanie praw prawosławnym jest racją stanu państwa, historycznym interesem. Zrozumienie tego faktu przez Władysława IV doprowadziło do reaktywowania oficjalnych struktur Kościoła prawosławnego. Niestety, polityka ta zakończyła się wraz z śmiercią króla, a powstanie Bohdana Chmielnickiego na pierwszym miejscu uwypukliło problem równouprawnienia Kościoła prawosławnego. Problem ten nie był już tylko sprawą wewnętrzną Rzeczypospolitej. W obronie praw ludności prawosławnej i innych innowierców występowała już nie tylko Rosja, ale i Szwecja, Siedmiogród, a nawet Anglia. Nic też dziwnego, że oszukiwani niespełnionymi obietnicami Rzeczypospolitej Kozacy zwrócili się w 1654 roku pod protektorat Moskwy. Dla Polski oznaczało to nie tylko wojnę ze wschodnim sąsiadem, ale i podział polityczny ludności prawosławnej.

Po rozpoczęciu wojny polsko-rosyjskiej w 1654 roku odpadły od metropolii kijowskiej diecezje: smoleńska i polocka. Ostatnią szansą zahamowania seperatystycznych tendencji wśród wyznawców Kościoła prawosławnego była ugoda hadziacka. Porozumienie wypracowane w 1659 roku przez hetmana kozackiego Iwana Wyhowskiego i magnata prawosławnego Jerzego Niemirycza z Rzeczypospolitą ustalało utworzenie trzeciego członu państwa Rusi, wyłączność prawosławnych w obsadzaniu urzędów w województwach: kijowskim, braclawskim i podolskim oraz dostęp władcyków do senatu. Pod presją nuncjatury rzymskiej i unitów ugoda hadziacka nie została ratyfikowana w pełnej wersji przez sejm polskim. Nie zatwierdzono zatem punktu o likwidacji unii kościelnej, „źródła niezgody między Grekami a Łacinnikami”. W ten sposób zaprzepaszczono szansę zintegrowania ludności prawosławnej z Rzeczypospolitą. Sejm Rzeczypospolitej ratyfikował porozumienia hadziackie, lecz bez punktu o zniesieniu unii. Władcyków prawosławnych nie do puszczono również do senatu³⁰. Miejsce Kościoła prawosławnego w Polsce wyznaczała polityka międzynarodowa. Ostatni z Wazów, kierowany w sprawach wyznaniowych przez nuncjuszy apostoelskich, nie liczył się z konsekwencjami politycznymi. Zamiast integrować społeczność prawosławną z Rzeczypospolitą pchał jej elity w ręce Moskwy i Stambułu.

Po odpadnięciu lewobrzeżnej Ukrainy z Kijowem od Rzeczypospolitej nastąpił podział w metropolii kijowskiej. Gdy metropolita Gedeon Balaban przeniósł się w 1658 roku z Kijowa w granice państwa polskiego, patriarcha moskiewski Nikon osadził tam swego administratora - biskupa mścisławskiego Maksyma-Metodego Filimonowicza, a po jego odwołaniu - władcykę czernihowskiego Łazarza Baranowicza. W Rzeczypospolitej po śmierci Gedeona Balabana (1663 r.) wybrano dwóch kandydatów na metropolitę: biskupa mścisławskiego Józefa Nielubowicza Tukalskiego i biskupa przemyskiego Antoniego Winnickiego. Król Jan Kazimierz przyznał przywilej na metropolię Winnickiemu, co nie przeszkodziło w powszechnym uznaniu za zwierzchnika Cerkwi jego konkurenta Tukalskiego. Do tej godności pretendował

³⁰ A. Mironowicz, *Prawosławie i unia za panowania Jana Kazimierza*, Białystok 1997, s. 149-189.

władyka lwowski Atanazy Żeliborski³¹. Owe nominacje królewskie wprowadziły zamęt w społeczeństwie prawosławnym.

Spory powstałe na tle wyboru metropolity spowodowały podziały w duchowieństwie prawosławnym. Coraz częściej o rozstrzygnięciu problemów w Cerkwi decydowali królowie polscy bądź wpływowi magnaci. Przed śmiercią metropolity Tukalskiego (zm. 1675 r.) Jan III Sobieski, ignorując prawo do tego tytułu Antoniego Winnickiego (otrzymane na mocy przywileju Michała Korybuta Wiśniowieckiego), oddał katedrę metropolitarną w administrację Atanazemu Szumlańskiemu. Winnicki odzyskał metropolię dopiero na rok przed śmiercią (1678 r.). Po jego śmierci nie wybrano w Rzeczypospolitej nowego metropolity. Fakt ten wykorzystala Rosja, oficjalnie podporządkowując w 1685 roku metropolię kijowską z jej ordynariuszem Gedeonem Czetwertyńskim patriarchatowi moskiewskiemu. W roku następnym patriarchat konstantynopoliński rzekł się na rzecz moskiewskiego zwierzchności do metropolii kijowskiej. Artykuł IX traktatu Grzymolowskiego zawartego między Rosją a Rzeczypospolitą z 1686 roku przyznawał metropolicie kijowskiemu jurysdykcję nad Kościołem prawosławnym również w państwie polskim³². Traktat ten dał podstawę prawną metropolitom kijowskim przebywającym na terenie Rosji do ingerencji w sprawy wewnętrzne Kościoła prawosławnego w Rzeczypospolitej. Władze polskie nie dostrzegały w tym układzie niebezpieczeństwa, albowiem w końcu XVII wieku zakładano całkowitą likwidację Kościoła prawosławnego w granicach państwa. Już Jan Kazimierz w 1668 roku nadał przywilej metropolicie unickiemu na obsadzanie wszystkich katedr biskupich obrządku wschodniego. Wobec prawosławnych sejm polski wydał kolejne akty ograniczające ich prawa. W 1676 roku Jan III Sobieski zakazał prawosławnym utrzymywania kontaktów z patriarchatem konstantynopolińskim a w 1699 roku dostępu do urzędów miejskich. Zapis w sprawie jurysdykcyjnej przynależności metropolii kijowskiej był więc konsekwencją irracjonalnej

³¹ Makarij, op.cit., t.XI, s. 487-549; L. Bieńkowski, po.cit., s. 848-853; M. Hruszew'skyj, op.cit., t.VII, cz.3, Kyjiw 1922, s. 212-263; M. Bendza, *Tendencje unijne względem Cerkwi prawosławnej w Rzeczypospolitej w latach 1674-1686*, Warszawa 1987, s. 79-140; A. Mironowicz, op.cit., s. 215-231.

³² M. Bendza, *Inkorporacja metropolii kijowskiej do patriarchatu moskiewskiego*, „Rocznik Teologiczny”, R.XXVIII, Warszawa 1986, z. 2, s. 47-101; A. Mironowicz, op.cit., s. 260-263.

polityki władz Rzeczypospolitej względem Cerkwi prawosławnej. Decyzję taką podjęto pod wpływem aktualnej sytuacji międzynarodowej, a zwłaszcza wojny z Turcją. Obawiano się, aby Cerkiew prawosławna podległa patriarchom carogrodzkim, nie stała się narzędziem polityki chana. W istocie takie niebezpieczeństwo nie zagrażało, lecz traktat Grzymołtowski spowodował, że się ono faktycznie pojawiło ze strony Rosji.

Na terenie Rzeczypospolitej pozostało sześć diecezji prawosławnych: lwowska, lucka, mścisławska, przemyska oraz części biskupstw: kijowskiego i czernihowskiego. Administrator metropolii Atanazy Szumlański w 1680 roku nieoficjalnie przystąpił do unii. W ślad za nim oficjalnie wszedł pod obediencję papieską w 1692 roku biskup przemyski Innocenty Winnicki a w 1700 roku lwowski Józef Szumlański. Ostatni władca prawosławny na ziemiach koronnych, lucki Dionizy Żabokrzycki przeszedł do Kościoła unickiego w 1702 roku³³. Po przejściu wymienionych biskupów na unię Kościołowi prawosławnemu w Rzeczypospolitej pozostało tylko jedno wladcytwa - białoruskie. Podlegały jemu parafie w obrębie dawnej diecezji połockiej a nad pozostałymi jurysdykcję sprawował rezydujący za granicą metropolita kijowski. Pomagał mu w tym jego koadiutor biskup perejasławski.

Stan taki uległ zmianie w czasie wojny północnej. W zajęтым w 1707 roku przez wojska rosyjskie Mohylowie Piotr Wielki osadził na tamtejszej katedrze nowo wyświęconego biskupa Sylwestra Czetwertyńskiego. Korzystając z osłabienia Rzeczypospolitej car 28 listopada 1720 r. wymógł na królu Augustie II przywilej potwierdzający prawo władcy Czetwertyńskiego do katedry mohylewskiej. W ten sposób reaktywowane zostało prawosławne biskupstwo mohylewskie (białoruskie), wakujące od 1703 r. od śmierci władcy Serapiona Polchowskiego. August II przywrócił tym aktem swobody wyznaniowe ludności prawosławnej na całym obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego. Ponownie Piotr Wielki wystąpił w obronie prawosławia 2 maja 1722 r., grożąc interwencją zbrojną. W odpowiedzi August II zapewnił cara, że

³³ W. Tomkiewicz, op.cit., s. 196-220; F. I. Titow, *Russkaja prawosławnaia Cerkow w Polsko-Litowskom Gosudarstwie w XVII-XVIII ww.*, t. III, cz. 1, Kijew 1916, s. 82-99; E. Likowski, *Dzieje Kościoła unickiego*, t.I, Warszawa 1906, s. 35-37; S. Ptaszycki, *Stosunek dawnych władz polskich do Cerkwi ruskiej*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci W. Abrahama*, Warszawa 1930, s. 430 i n.

Rzeczpospolita dotrzyma warunków traktatów międzynarodowych i polecił hetmanowi litewskiemu Ludwikowi Konstantemu Pociejowi, ażeby dopilnował, by nigdzie nie wyrządzano krzywd ludności prawosławnej.

W pierwszej połowie XVIII wieku unię przyjęły niemal wszystkie parafie prawosławne w części województwa kijowskiego i bractwskiego, które znajdowały się w granicach Rzeczypospolitej. Unia w pełni dominowała w diecezjach: przemyskiej, lwowskiej, włodzimierskiej i chelmskiej. Sprzyjały temu procesowi dwie ustawy sejmowe z 1717 i 1733 r. Pierwsza odbierała wszystkim dysydyntom i prawosławnym prawo publicznego odprawiania nabożeństw oraz wznoszenia nowych świątyń. Druga zakazywała niekatolikom dostępu do sejmu, trybunału, urzędów centralnych i lokalnych. Wykorzystując wymienione akty prawne, unicy dożyli do całkowitej likwidacji Kościoła prawosławnego. Sprzyjała im postawa króla Augusta III Sasa, który odrzucał wszelkie skargi ludności prawosławnej i interwencje Rosji w tej sprawie. Największa liczba wyznawców prawosławia pozostawała na obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego, głównie na terenie diecezji pińskiej, połockiej mohylewskiej i północnej części władctwa metropolitalnego. Przy prawosławiu pozostawało 39 monasterów skupionych w kilku grupach: litewskiej, słuckiej, podlaskiej, poleskiej, kijowskiej perejasławskiej i białoruskiej.

W 1755 r. po śmierci władcy mohylewskiego Hieronima Wolczańskiego papież zażądał od Augusta III zniesienia biskupstwa prawosławnego. Cesarzowa Elżbieta złożyła wówczas protest i wymogła na królu nominację na tę katedrę rektora Akademii Kijowskiej Jerzego Konisskiego. Zdecydowana interwencja Rosji w sprawę Kościoła prawosławnego nastąpiła dopiero za panowania Katarzyny II. Cesarzowa, sama indyferentna religijnie, wykorzystwała brak równouprawnienia ludności prawosławnej do interwencji w wewnętrzne sprawy Rzeczypospolitej.

Na sejmie warszawskim 1766 r. ambasadorowie rosyjski i pruski zażądali wówczas zniesienia ustawy z 1733 r., która zabraniała niekatolikom pełnienia urzędów i stanowisk państwowych. Sejm odrzucił

postulaty ambasadorów. Poczynił jednak drobne ustępstwa na rzecz Cerkwi prawosławnej. Potwierdzono prawosławnym prawo odprawiania nabożeństw w istniejących cerkwiach i restaurowania świątyń, które budowano przed 1717 r. Sejm pod presją biskupów łacińskich i nuncjusza Eugeniusza Viscontiego (1760-1767) sprzeciwił się jednak politycznemu równouprawnieniu innowierców. W istocie również Rosji nie zależało na nadaniu równych praw ludności prawosławnej. Wykorzystując niechęć posłów do równouprawnienia innowierców Rosja i Prusy zbrojnie poparły konfederację protestancko-prawosławną w Słucku i protestancką w Toruniu. Pod wpływem tej interwencji sterroryzowany przez wojsko rosyjskie sejm 1768 r. w ramach ogólnej uchwały w sprawach dysydentów podjął szereg ustępstw na rzecz prawosławnych. Prawosławni uzyskali potwierdzenie prawa do biskupstwa białoruskiego, wolności kultu i druku, odprawiania nabożeństw i budowy nowych cerkwi. O losach cerkwi i monasterów bezprawnie odebranych prawosławnym miały zdecydować specjalne sądy mieszane, składające się z osób pochodzących z nominacji królewskiej. Prawosławni uzyskali ponadto dostęp do urzędów, godności i stanowisk. Odmienność religijna nie mogła być przeszkodą w uzyskaniu pełnych praw obywatelskich i szlachectwa. Równocześnie konstytucja sejmowa jednoznacznie stwierdzała, że religią panującą w Rzeczypospolitej jest wiara katolicka i wszelką konwersję z niej traktowano jako przestępstwo³⁴.

Pierwszy rozbiór Rzeczypospolitej spowodował, że połowa ludności prawosławnej, z biskupstwem białoruskim, znalazła się w granicach Rosji. W traktacie porozbiorowym polsko-rosyjskim z 1773 r. zapewniono katolikom i unitom wolność wyznaniową na obszarach włączonych do Rosji. Petersburg zagwarantował sobie prawo przestrzegania porządku i sprawowania opieki nad ludnością prawosławną w Rzeczypospolitej. Pod presją Rosji sejm w 1775 r. uchwalił nową ustawę o dysydentach. Konstytucja ta zmodyfikowała postanowienia sejmu w tej sprawie z 1768 r. Prawosławni w świetle nowej ustawy uzyskali ograniczony dostęp do sejmu, a do rozpatrzenia sporów majątkowych z unitami powołano komisję mieszaną. Postanowienia tej komisji miały

³⁴ A. Mironowicz, *Cerkiew prawosławna na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego w latach 1772-1795*, [w:] *Ziemie Północne Rzeczypospolitej Polsko - Litewskiej w dobie rozbiorowej 1772-1815*, pod red. M. Biskupa, Warszawa - Toruń 1996, s.81-85

być ostateczne. Wymienione akty prawne potwierdzały dominującą rolę religii katolickiej w państwie. Zakazywały odstępowania od wiary katolickiej pod rygorem prawnym. Traktat polsko-rosyjski, aprobowany przez sejm w 1775 r., regulował sytuację prawną ludności prawosławnej, oddawał ją pod opiekę biskupów pozostających poza granicami kraju. Zawarty z Rosją traktat porozbiorowy dawał jej podstawy prawne do dalszej ingerencji w sprawy wewnętrzne kraju.

Konieczność uregulowania spraw Cerkwi prawosławnej w Polsce dostrzeżono dopiero na Sejmie Wielkim. W okresie reformowania ustroju państwa podjęto próbę unormowania statusu ludności „wiary greckiej” i zintegrowania ją z Rzeczypospolitą. Powołana na sejmie komisja przedstawiła 1 marca 1791 r. raport, w którym ukazany został tragiczny stan Kościoła prawosławnego, pozbawionego władzy zwierzchniej po uwięzieniu biskupa Wiktora Sadkowskiego. Władzę Sadkowskiego oskarżono o przygotowywanie buntu przeciwko władzom państwowym. Na podstawie propozycji komisji sejm 5 marca uchwalił konstytucję w sprawie „religii grecko-orientalnej”. Konstytucja uznawała potrzebę powołania stałego zarządu kościelnego dla prawosławnych i reaktywowania stałej hierarchii. Sejm polecił zwołanie przedstawicieli Kościoła prawosławnego na kongregację generalną, która miała się odbyć w Pińsku 15 czerwca. Kongregacja 3 lipca 1791 roku powołała naczelną władzę Kościoła: synod krajowy złożony z arcybiskupa i trzech biskupów stojących na czele czterech diecezji, na które miał zostać podzielony kraj. Biskupi mieli być organizacyjnie niezależni, a w sprawach dogmatycznych hierarchicznie podlegaliby patriarche carogrodzkiemu³⁵.

Uchwały Kongregacji Pińskiej wprowadziły powszechne zasady soborowości i wybieralności w Kościele prawosławnym. Reaktywowano również władze tymczasowe Cerkwi, które w sferze dyplomatycznej podporządkowano Carogrodowi. Podjęte decyzje zrywały z ustaleniami dotychczasowych traktatów polsko-rosyjskich. Kongregacja pińska de facto powoływała Prawosławny Kościół Autokefaliczny w Rzeczypospolitej. Informacje o postanowieniach Kongregacji pińskiej przyjęto

³⁵ E. Sakowicz, *Kościół prawosławny w Polsce w epoce Sejmu Wielkiego 1788-1792*, Warszawa 1935; A. Deruga, *Walka z rusyfikacją Kościoła prawosławnego w Polsce w epoce Sejmu Wielkiego (1788-1792)*, „Ateneum Wileńskie”, t. XI, 1936, s. 2-32; J. Woliński, op.cit., s. 27-128.

niejednoznacznie. Zwolennicy reform w duchu Konstytucji 3 Maja uznali je za „wielce rozsądne i w niczym ani religii panującej ani prawom krajowym nie przeciwnie”. „Gazeta Narodowa i Obca” pisała: „Gdyby była Rzeczpospolita dawniej podobnie z tym ludem postępowała sobie, gdyby zamiast prześladowania i ucisku lud ten znajdował był w rządzie i własność i obrządków swych opiekę, żyzne Ukrainy i Podola niwy nie byłyby się tylekroć krwią naszą zbroczyły, ani obca intryga nie znalazłaby tak łatwego przystępu do serc przywiązanych do swojej ojczyzny i w niej szczęśliwych”³⁶. Przy okazji ustaleń pińskich część publicystyki przypomniiała, potwierdzając licznymi historycznymi przykładami, że wszystkie klęski jakie spadły na Rzeczpospolitą, zostały spowodowane nietolerancją religijną i były karą za prześladowania „nieunitów i dysydentów”³⁷.

Ze względu na sprzeciwy nuncjusza, duchowieństwa katolickiego i unickiego sejm przystąpił do rozpatrzenia spraw wyznania prawosławnego dopiero 10 maja 1792 r. Ostatecznie, po dyskusji, sejm 21 maja uchwalił konstytucję o „urządzeniu swej hierarchii obrządku grecko-orientalnego, nieunickiego w państwach Rzeczypospolitej Polskiej”. Konstytucja sejmowa nie gwarantowała jednak metropolicie prawosławnemu miejsca w senacie, choć taki przywilej posiadał metropolita unicki. Mimo tych mankamentów i faktu uchwalenia konstytucji w momencie wypowiedzenia przez Rosję wojny Rzeczypospolitej, społeczność prawosławna przyjęła tę ustawę, z wielką nadzieją. Sam fakt uchwalenia konstytucji większością 123 głosów przeciw 13 był miarą postępu tolerancji religijnej wobec powszechnej jeszcze w połowie XVIII wieku niechęci do prawosławnych.

W dobie powstania kościuszkowskiego podjęto jeszcze jedną próbę rozwiązania problemu statusu Cerkwi prawosławnej. Działająca w Wilnie Najwyższa Rada Narodu Litewskiego, kierowana przez Jakuba Jasińskiego, 8 maja 1794 r. wydała odezwę „Do unitów i prawosławnych”, w której zapowiedziano wprowadzenie gwarancji prawnych i wolności dla obu odłamów chrześcijaństwa wschodniego. W odezwie

³⁶ *Gazeta Narodowa i Obca*, z dnia 16 lipca 1791 r.

³⁷ Takie wnioski na podstawie analizy polityki Rzeczypospolitej w stosunku do Cerkwi prawosławnej przedstawił anonimowy autor obszernego artykułu napisanego z okazji postanowień Kongregacji pińskiej. E. Sakowicz, *Kościół prawosławny w Polsce w epoce Sejmu Wielkiego*, Warszawa 1935, s. 211-213.

Rada brała pod opiekę państwową Cerkiew prawosławną i jej wiernych. Odezwa ta spowodowała znaczący udział społeczności prawosławnej i unickiej w powstaniu kościuszkowskim. Upadek powstania kościuszkowskiego i III rozbiór Rzeczypospolitej spowodował całkowite przekreślenie koncepcji stworzenia niezależnej struktury cerkiewnej na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego. Parafie prawosławne na jego obszarze zostały podporządkowane obediencji władcy rosyjskich. Władze rosyjskie narzuciły Kościołowi prawosławnemu ustrój synodalno-konsystorski, likwidując jego odrębność prawną i organizacyjną. Od współzarządzania Cerkwią został odsunięty element świecki. Kościół prawosławny na dawnych ziemiach Rzeczypospolitej zatracił swoją soborowość i tożsamość, stając się częścią Cerkwi Rosyjskiej. Taka unifikacyjna polityka doprowadziła do zmiany miejscowej tradycji, kultury cerkiewnej i charakterystycznej dla ziem białorusko-litewskich obrzędowości. W końcu XVIII w. i na początku XIX w. zlikwidowano 11 placówek zakonnych, a po dołączeniu w 1807 r. do Rosji okręgu białostockiego - trzy następne monastera. Zasadą tych monasterów było utrzymanie nielicznych skupisk ludności prawosławnej w Wielkim Księstwie Litewskim. Placówki zakonne zastąpiono parafiami świeckimi. Równocześnie z kasatami monasterów biskupi rosyjscy organizowali nowe ośrodki klasztorne w nowo powstałych diecezjach prawosławnych. W 1825 r. na ziemiach wchodzących w skład Królestwa Polskiego powołano Komisję Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, która miała objąć opieką nieliczną na tym terenie grupę ludności wyznania prawosławnego. Pozostałe parafie w granicach byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego podporządkowano jurysdykcji biskupa mińskiego i poddano procesowi całkowitej unifikacji z Rosyjskim Kościołem Prawosławnym.

Dzieje Cerkwi prawosławnej w dawnej Rzeczypospolitej wskazują na brak konsekwentnej polityki w stosunku do innowierców. Faworyzowanie wyznania katolickiego jako religii panującej doprowadziło do działań nietolerancyjnych wobec prawosławnych. Taka postawa władz polskich ostatecznie przyczyniła się do objęcia opieki nad innowiercami przez Rosję i Prusę. Co więcej, Rzeczpospolita na opiekę Rosji nad ludnością prawosławną wyraziła w traktatach dwustronnych zgodę. Równocześnie przez całe XVII i XVIII stulecie dążono do całkowitej likwidacji Cerkwi „greckiej” na swym terenie. Wobec fiaska tej polity-

ki, podjęte na sejmie czteroletnim próby unormowania statusu Kościoła prawosławnego okazały się spóźnione i niewystarczające. Zmiana polityki Rzeczypospolitej wobec ludności prawosławnej, której wyrazem była próba stworzenia niezależnej struktury cerkiewnej, była rezultatem zaistniałej sytuacji międzynarodowej i próbą naprawy ustroju kraju. Dostrzeżono wówczas wielowyznaniowy i wielonarodowy charakter Rzeczypospolitej, dla której lansowanie jednej religii panującej miało zgubne konsekwencje. Wnioski z tej polityki wyciągnięto jednak zbyt późno, by przyniosły one wymierne rezultaty.

Po trzecim rozbiórze Rzeczypospolitej Obwód Białostocki oraz znajdujące się na jego terenie monaster: zabludowski, bielski i drohic-ki znalazły się w zaborze pruskim. Władze pruskie pragnęły zerwać wszelkie kontakty ludności prawosławnej z innymi ośrodkami znajdującymi się w granicach Rosji. Planowano utworzenie odrębnej struktury organizacyjnej Kościoła prawosławnego w Obwodzie Białostockim. Jego zwierzchnikiem miał zostać ihumen monasteru zabludowskiego Sofroniusz Michalski. Projekt ten nie został zrealizowany albowiem na mocy traktatu w tylżyckiego (1807 r.) Białostoczczyzna znalazła się w granicach Rosji. Prawosławne ośrodki zakonne podporządkowane zostały arcybiskupowi w Mińsku. Miński Konsystorz Duchowny w 1808 roku polecił klasztory drohickie, bielski i zabludowski przekształcić w ośrodki parafialne ze względu na niewielką ilość zakonników i skromny stan materialny. Realizacja decyzji Konsystorza mińskiego nastąpiła w 1824 roku. Pozostałe dawne ziemie wschodnie Rzeczypospolitej znalazły się w granicach Cesarstwa Rosyjskiego i Cesarstwa Austriackiego. Sytuacja prawna ludności prawosławnej w obu państwach była odmienna. Inna była też droga unitów do prawosławia w Cesarstwie Rosyjskim i Królestwie Polskim.

Od drugiego dziesięciolecia XIX wieku rozpoczął się proces przechodzenia parafii unickich na prawosławie. Biskupi unicy przeprowadzali w latach 1818-1834 reformy, które likwidowały różnice między obrządkiem prawosławnym a unickim. Na nowo wprowadzono do cerkwi unickich ikonostasy i księgi liturgiczne kanonicznie zgodne z prawosławiem. Jeszcze przed soborem w Polocku (1839 r.) duchowni grekokatolicy stanęli przed alternatywą: albo mieli zostać całkowicie wchłonięci przez Kościół rzymskokatolicki albo przyłączyć się do Kościoła prawosławnego. Pierwsze rozwiązanie oznaczało ich szybką

latynizację i polonizację a drugie dawało szansę zachowania wschodniej tradycji kościelnej. Rozdźwięk wśród unitów nastąpił zwłaszcza po powstaniu styczniowym. Jego klęska przyspieszyła proces przechodzenia unitów na prawosławie. Świadom konieczności tej decyzji był twórca synodu zjednoczeniowego Józef Siemaszko, stojący wówczas w centrum spraw obrządku greckokatolickiego.

Józef Siemaszko urodził się 25 grudnia 1798 roku we wsi Pawlówka, powiatu lipowickiego. Ojciec jego, Timofiej Siemaszko, był duchownym unickim³⁸. Początki swej edukacji Siemaszko zdobywał u prawosławnego diakona Boczkowskiego, a następnie w niemirowskim gimnazjum. W 1816 roku wstąpił do Głównego Seminarium w Wilnie, gdzie po czteroletniej nauce uzyskał tytuł doktora teologii. W 1820 roku został wyświęcony przez władkę unickiego Jakuba Martusiewicza na duchownego. Z uwagi na jego duże zdolności organizacyjne i intelektualne Józefa Siemaszko wybrano na członka Konsystorza diecezji luckiej. W 1822 roku został wybrany przewodniczącym tego Konsystorza i dziekanem luckim. W tym samym roku wyznaczono go przedstawicielem unickiego departamentu w kolegium rzymskokatolickim w Petersburgu. Siemaszko rozpoczął starania na rzecz poprawy materialnego i prawnego położenia unitów w Cesarstwie Rosyjskim.

W Petersburgu pogłębiło się wyniesione z dzieciństwa przywiązanie Józefa Siemaszki do prawosławia. Oczarowała go architektura sakralna, malarstwo i śpiew. Doznania artystyczne nie przysłoniły mu różnic dogmatycznych i organizacyjnych obu Kościołów. Świadomość ich przewyżczenia legła u podstaw przyszłej działalności duchownego unickiego. Pomogło mu w tym poznanie w Petersburgu teologii prawosławnej i bogactwo wartości religijnej prawosławia. Kilkanaście lat później Siemaszko napisał: „(...) dawno przekonałem się do prawosławia Cerkwi wschodniej, a to dzięki czytaniu i szczegółowym poszukiwaniom, a jednocześnie należałem do Kościoła zachodniego”³⁹. Podjęcie działalności w kierunku zjednoczenia unitów z Cerkwią prawosławną napotkało szereg przeciwności. Przeciwnie zjednoczeniu było

³⁸ Dane o życiu Józefa Siemaszki zostały zaczerpnięte z opracowanych przez niego zapisów, por. I. Siemaszko, *Zapiski mitropolita litowskiego izdannyyja Impieratorskoju Akadiemijeju Nauk po zawieszczaniju awtora*, t. I, Sankt-Pietierburg 1893. Biografia Józefa Siemaszki znajduje się w *Podręcznej Encyklopedii Katolickiej*, t. XXXV-XXXVI, Warszawa 1912.

³⁹ I. Siemaszko, *Zapiski...*, s. 30.

duchowieństwo rzymskokatolickie i znaczna część unickiego. Niekonsekwentną politykę w stosunku do unitów prowadziła hierarchia Kościoła rosyjskiego i administracja carska. Jedynie dzięki szczególnym zdolnościom organizacyjnym Józefa Siemaszki udało się zahamować latynizację obrządku unickiego i zainteresować planem zjednoczenia swych współwyznawców oraz wpływowe osoby w Moskwie i Petersburgu. Działalność tę Siemaszko mógł podjąć po objęciu w Konsystorzach wszystkich spraw związanych z funkcjonowaniem Kościoła greckokatolickiego w Rosji. Będąc w Petersburgu Siemaszko doprowadził w latach dwudziestych XIX wieku do powrotu z katolicyzmu 20 tysięcy unitów, do wydania edyktu przez cara Mikołaja w 1826 roku zakazującego budowy kościołów łacińskich wśród ludności unickiej i zakazu z 1827 roku wstępowania do klasztorów bazylikańskich nie unitów⁴⁰.

W 1827 roku Józef Siemaszko opracował memorial o stanie Kościoła greckokatolickiego w Rosji, w którym przeanalizował dzieje unii i przedłożył plan zjednoczenia unitów z Cerkwią prawosławną. Projekt zyskał poparcie cara Mikołaja I. W 1828 roku nastąpiły pierwsze istotne posunięcia oddzielające unitów od katolików, m.in. powołanie niezależnego kolegium greckokatolickiego i reorganizacja Kościoła. Z czterech diecezji unickich utworzono dwa biskupstwa: białoruskie i litewskie. W przeciwieństwie do hierarchii rosyjskiego Kościoła prawosławnego Józef Siemaszko stopniowo wprowadzał zmiany w systemie zarządzania Kościołem, w obrzędach, tradycji i liturgii, np. zakaz wysyłania unitów do seminarium katolickiego w Wilnie, utworzenie seminarium unickiego w Żyrowicach, oparcie szkolnictwa unickiego na systemie szkolnictwa prawosławnego, zrównanie prawne unitów z prawosławnymi w szkołach. Wprowadzone w latach 1828-1829 zmiany doprowadziły do odseparowania się hierarchii unickiej od katolickiej, zorganizowania własnego szkolnictwa i wzrostu nastrojów proprawosławnych wśród duchowieństwa i wiernych Cerkwi greckokatolickiej.

J. Siemaszko, znając dzieje wprowadzenia unii, pragnął za wszelką cenę nie dopuścić do przemocy przy jej likwidacji. Zdawał sobie doskonale sprawę, że o postawie wiernych zdecydują ich duchowni. Pisał więc: „Prosty lud stanie się prawosławnym tak szybko, jak szybko

⁴⁰ W. F. Bacianowski, *Iosif Siemaszko i wozsojedinienije unitow*, „Istoriczeskij Wiestnik”, t.XIV, 1893, s. 866.

jego duchowieństwo stanie się prawosławnym”⁴¹. Ocena jego zyskała potwierdzenie w historii. Parafie unickie szybko stawały się prawosławnymi, gdy przeszli na „wiarę grecką” ich proboszczowie. Tam, gdzie księża opierali się przyjęciu prawosławia, dochodziło do wystąpień i protestów. Aby proces zjednoczenia przybrał charakter łagodny, szczególną rolę w nim przypisano szkołom unickim, a zwłaszcza seminarium w Polocku i Żyrowicach. Wychowywano tam duchownych w duchu teologicznej i kulturowej jedności z Cerkwią prawosławną.

Rok 1829 przyniósł dwa istotne wydarzenia: koronację Mikołaja I na króla Polski i wyświęcenie Józefa Siemaszki na biskupa. Obaj odegrali ważną rolę w dziele zjednoczenia unitów z Cerkwią prawosławną. Prace nad przygotowaniem synodu zjednoczeniowego zostały przyspieszone wybuchem powstania listopadowego, które potępiła hierarchia Kościoła unickiego. Siemaszko wykorzystał udział duchownych unickich w powstaniu jako pretekst do rozwiązania wielu klasztorów bazylikańskich.

Doceniając lojalną postawę biskupa Józefa władze carskie wyraziły zgodę, po śmierci biskupa J. Martusewicza w 1833 roku, na wybór Siemaszki na ordynariusza katedry litewskiej. Objęcie jej przez Siemaszkę praktycznie oznaczało rozpoczęcie aktu zjednoczenia unitów z Cerkwią prawosławną. Istotną przeszkodę na tym polu stanowiła polityka ordynariusza nowo utworzonego biskupstwa prawosławnego w Polocku. Biskup Smaragd - narodowości rosyjskiej - nie znalazł specyfiki prawosławia na Białorusi, a tym bardziej unii. Jego administracyjne metody likwidacji unii wywołały liczne protesty ze strony miejscowej ludności. Wprowadzenie wielkoruskiego prawosławia, niszczącego lokalną tradycję, niechętnie zostały odebrane w diecezji polockiej przez wiernych Kościoła prawosławnego i greckokatolickiego. Ponownie odradzały się prokatolickie sympatie wśród duchowieństwa unickiego. W tej sytuacji Siemaszko złożył wniosek o podporządkowanie kolegium unickiego Świętemu Synodowi, a po jego odrzuceniu, 12 maja 1833 roku, złożył prośbę o przyjęcie unitów do Cerkwi prawosławnej. Jednocześnie biskup litewski przeprowadzał istotne reformy w Kościele greckokatolickim. Zlikwidował prawo patronatu i ktitorstwa, wprowadził do Kościoła unickiego prawosławne służebniki, molebny i księgi

⁴¹ I. Siemaszko, *Zapiski...*, s. 30.

liturgiczne. W cerkwiach ponownie wprowadzono ikonostasy, prawosławne utensylia i szaty liturgiczne.

Aby zmiany wprowadzić w życie, Józef Siemaszko konsekrował w styczniu 1834 roku trzech biskupów pomocniczych: Bazylego Łużyńskiego, Jozafata Żarskiego i Antoniego Zubka. Sam biskup litewski przeprowadzał wizytację cerkwi unickich, badając stosunek duchowieństwa i wiernych do jego reform. Podczas wizytacji zbierał również podpisy duchownych pod aktem deklaracji przyłączenia do Cerkwi prawosławnej. Przeciwników zjednoczenia spotykały represje ze strony biskupa Józefa. Represje spowodowały usunięcie z parafii 130 dziekanów niechętnych reformom władzy litewskiego i zamknięcie ich w klasztorach⁴². Reakcją na działalność Siemaszki były protesty wiernych części parafii unickich, zwłaszcza na Białostocczyźnie, np. w 1838 roku w Kleszczelach.

Lata 1835-1836 były okresem dalszych reform w Kościele unickim. Przebudowano strukturę organizacyjną, wprowadzono prawosławne księgi liturgiczne, upodobniono wystrój wewnętrzny cerkwi unickich do prawosławnych. Mimo antyunickiej działalności biskupa połockiego Smaragda i wzmożonej agitacji kleru katolickiego następował również wzrost świadomości podjęcia aktu zjednoczeniowego wśród duchowieństwa greckokatolickiego. Fakt ten pozwolił Józefowi Siemaszce na ponowne zwrócenie się do Synodu Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego pismem z 24 września 1836 roku o pozwolenie przejścia na prawosławie. Tym razem władze carskie zareagowały szybko. W styczniu 1837 roku został wydany ukaz carski o przekazaniu wszystkich spraw Cerkwi greckokatolickiej prokuratorowi Synodu. Równocześnie biskup litewski dokonał ponownej wizytacji parafii unickich diecezji litewskiej i białoruskiej, przygotowując duchowieństwo do przejścia na prawosławie. Siemaszko z satysfakcją stwierdził, że wszystkie cerkwie w jego władztwie przypominają swym wystrojem wewnętrznym cerkwie przed 1596 rokiem. Odmiennie wyglądała sytuacja w diecezji białoruskiej zarządzanej przez nieprzychylnie nastawionego do zjednoczenia metropolitę Bulhaka. Dopiero śmierć jego w 1838 roku i zastąpienie go Bazylim Łużyńskim, zwolennikiem zjed-

⁴² A. Mironowicz, *W związku z 150 rocznicą synodu połockiego (1839-1989)*, [w:] *Chrześcijaństwo w Związku Radzieckim w dobie pierestrojki i gласności*, pod red. W. Grzeszczaka i E. Śliwka, Pieniężno 1992, s. 142.

noczenia, przygotowało władcy białoruskie do przyjęcia prawosławia.

3 marca 1838 roku Józef Siemaszko został przewodniczącym greckounickiego kolegium. Z tego roku posiadamy szczegółowe dane o stosunku duchowieństwa unickiego do idei zjednoczenia. W diecezji litewskiej z 1857 roku za zjednoczeniem opowiedziało się 760 duchownych, a w białoruskiej z 680 podpisy złożyło jedynie 186⁴³. Antyprawosławne nastawienie duchowieństwa w diecezji białoruskiej było wynikiem działalności biskupa Smaragda. Ażeby zmienić tę sytuację, Siemaszko na początku 1839 roku udaje się z biskupem brzeskim Antonim Zubko do Połocka. Przeprowadza tu szeroką agitację za zjednoczeniem.

12 lutego 1839 roku, w Niedzielę Prawosławia, zebrał się sobór, w którym wzięli udział: biskup litewski - Józef Siemaszko, połocki - Bazyli Łużyński i brzeski - Antoni Zubko, 24 wyższych duchownych oraz przedstawiciele społeczności świeckiej. Na soborze proklamowany został akt zjednoczenia, który został podpisany przez jego uczestników. Jednocześnie skierowano pismo do Synodu i cara Mikołaja I z prośbą o przyjęcie ich do Cerkwi prawosławnej. Do pism dołączono wykaz 1305 osób duchownych, deklarujących się za ideą zjednoczenia.

25 marca 1839 roku Synod Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego wydał oświadczenie o następującej treści: „biskupów, duchowieństwo i wiernych do dziś greckounickiej Cerkwi zgodnie z prawami i przykładami ojców Cerkwi przyjmujemy do naszej wspólnoty prawosławno - katolickiej, wschodniej, wszechrosyjskiej Cerkwi”. Greckounickie kolegium nazwano litewsko-białoruskim i podporządkowano Synodowi. Jego zwierzchnikiem został podniesiony do godności arcybiskupa Józef Siemaszko. W ten sposób oficjalnie nastąpiło zjednoczenie Kościoła grekokatolickiego z Cerkwią prawosławną na Białorusi i Litwie. Jednakże zjednoczenie wszystkich unitów z prawosławiem trwało aż do I wojny światowej⁴⁴.

W odrodzeniu prawosławia na Białostocczyźnie pomogło reaktywowanie supraskiego ośrodka zakonnego jako centrum duchowego

⁴³ Tamże, s. 143.

⁴⁴ A. Mironowicz, *Kościół prawosławny na ziemiach białoruskich i w Królestwie Polskim w latach 1795-1918*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne”, nr 11, Białystok 1999, s. 186-194.

Kościola. To wówczas świat dowiedział się o bogactwie biblioteki supraskiej, wspaniałym wystroju świątyni Zwiastowania NMP, licznych relikwiach świętych, cudownej ikonie Matki Bożej. Supraśl stał się głównym centrum prawosławnego życia religijnego i intelektualnego na Białostocczyźnie. W końcu XIX wieku podobną rolę zaczął odgrywać żeński monaster w Różanymstoku (Krasnymstoku), który przyczynił się do rozwoju oświaty, kultury w tym regionie. W 1834 roku biskupi uniecy złożyli deklarację powrotu do Kościoła prawosławnego. Oficjalnie uczyniono ten akt na soborze połockim w 1839 roku. Powrót unitów do prawosławia odbywał się w zasadzie dobrowolnie, chociaż zdarzały się przypadki ingerencji władz carskich w podejmowaniu decyzji parafian i duchownych unickich w sprawie zmiany wyznania. Powrót unitów do prawosławia w zaborze rosyjskim z wielokrotnie liczbę wiernych, duchowieństwa i parafii prawosławnych. Władze zmuszone były do uchwalenia corocznych funduszy na budowę nowych cerkwi celem zaspokojenia potrzeb religijnych ludności. Od 1839 roku prawosławie na ziemiach polskich i białoruskich zaczyna przyjmować coraz więcej cech prawosławia rosyjskiego (rozwój kultu świętych rosyjskich, obrzędowości, rosyjskiej architektury sakralnej).

*

Odmienne przedstawiała się sytuacja w zaborze austriackim, gdzie wyznanie greckokatolickie nadal się rozwijało. Podobna sytuacja wyznaniowa była również na terenie Królestwa Polskiego. W latach 1815-1830 na całym jego obszarze dominowała unia. Latynizacja obrządku unickiego była szczególnie silna i z całą konsekwencją wprowadzono na terenie Królestwa postanowienia synodu zamojskiego 1720 r. Latynizacja liturgii i obrzędowości odbywała się poprzez odprawianie cichych mszy, odmawiania różańca, używaniu organów i dzwonków w czasie nabożeństw. Z cerkwi unickich zaczęły znikać ikonostasy, pojawiły się natomiast ołtarze boczne, konfesjonały, ławki itp. Latynizacja łączyła się przeważnie z wprowadzeniem języka polskiego w nabożeństwach, kazaniach i modlitwach. Duchowieństwo unickie często było absolwentami szkół łacińskich i pochodziło często z wyznawców Kościoła rzymskokatolickiego. W przypadku Kościoła prawosławnego głównym ośrodkiem, obok cerkwi wzniesionych urzędnikom carskim,

pozostawał monaster św. Onufrego w Jablecznej. Wkrótce po kasacji unii w Cesarstwie Rosyjskim utworzono w 1840 roku prawosławne arcybiskupstwo warszawskie, które objęło swym zasięgiem dawne terytorium Królestwa Polskiego. Do Petersburga został zaproszony ówczesny unicki biskup chełmski Filip Felician Szumborski (1828-1851). W trakcie pobytu w Petersburgu władza unicka zgodził się na współpracę z administracją carską w sprawie likwidacji naleciałości łacińskich w liturgii wschodniej. Po powrocie do swej diecezji biskup Szumborski wystosował list pasterski do duchowieństwa i wiernych (1841 r.) w którym nakazywał zainstalowanie w kościołach unickich ikonostasów oraz wprowadzenie „obrzędów niektórych Wschodniego Kościoła przy odprawianiu nabożeństw”⁴⁵. List wywołał różnorodną reakcję wśród duchowieństwa i wiernych. Część parafii przyjęło prawosławie (Babice, Górny Potok), inne „oczyszczały nabożeństwo z naleciałości łacińskich”. Papież Grzegorz XVI zażądał odwołania listu. Pod presją Rzymu władza chełmska odwołała posłanie, co doprowadziło do konfliktu z administracją carską. W rezultacie car Mikołaj I przez wiele lat uniemożliwiał obsadzanie wakujących biskupstw: podlaskiego i warszawskiego.

Następcą Szumborskiego został biskup pomocniczy diecezji chełmskiej Jan Teraszkiewicz (1851-1863). Rzym długo zwlekał z jego zatwierdzeniem obawiając się uległości wobec władz rosyjskich. Papież Pius IX zatwierdził go dopiero w roku jego śmierci. Walkę z elementami łacińskimi podjął jego następca administrator diecezji Józef Wójcicki, który zmierzał do likwidacji unii i przyłączenia unitów do prawosławia. Wójcicki zdawał sobie sprawę z niechęci duchowieństwa wobec tego typu zmian. Z tego też powodu zaczął sprowadzać duchowieństwo z Galicji, niechętny wobec wszelkich form łatinizacji i polonizacji obrządku unickiego. Już od połowy XVIII wieku rozwijał się wśród księży grekokatolickich ruch zwany moskalofilski. Byli wśród nich przedstawiciele hierarchii unickiej skupionych wokół katedry św.

⁴⁵ J. Bojarski, *Czasy Nerona w XIX wieku pod rządem moskiewskim, czyli prawdziwe neronowskie prześladowanie unii w diecezji chełmskiej*, cz. I, Lwów 1885, s. 23-24; H. Dylągowa, *Unia w Królestwie Polskim (1815-1915)*, [w:] *Katolicyzm w Rosji i Prawosławie w Polsce (XI-XX)*, pod red. J. Bardacha i T. Chynczewskiej-Hennel, Warszawa 1997, s. 237.

Jura we Lwowie⁴⁶. W sumie do diecezji chełmskiej przybyło 51 księży i 60 alumnów, którzy opowiadali się za powrotem do Kościoła prawosławnego⁴⁷.

Józef Wójcicki wydał szereg okólników do duchowieństwa i wiernych zakazujących używania w cerkwiach unickich języka polskiego, organów, śpiewania godzinek, odmawiania różańca, gorzkich żalów. Rozporządzenia administratora diecezji nie były wykonywane przez duchowieństwo i wiernych. Władze carskie zdecydowały się wówczas na powołanie lojalnego wobec nich unickiego biskupa chełmskiego, który miałby posłuch wśród wiernych. Po uzyskaniu akceptacji papieża Piusa IX został nim oficjal archidiecezji unickiej we Lwowie ksiądz Michał Kuziemski (1868-1871). Kuziemski był znany z niechęci wobec Polaków i należał do czołowych postaci ruchu moskalofilskiego. Po konsekracji we Lwowie w 1868 roku przybył on do Chełma. Przybycie władcy chełmskiego spowodowało zwolnienie z aresztu duchownych unickich i współpracę hierarchy z administracją carską. Biskup potwierdził wszystkie zarządzenia Józefa Wójcickiego i zakazał uczestniczenia duchownym unickim w nabożeństwach łacińskich. Łamanie jego zarządzeń groziło konsekwencjami służbowymi i karami pieniężnymi. Władcy chełmski zakazał wkrótce wszelkich kontaktów z duchowieństwem łacińskim i polecił podległym mu proboszczom sporządzenie list unitów, którzy przyjęli obrządek rzymskokatolicki. Biskup Kuziemski pragnął powrotu pod jego jurysdykcję wszystkich potomków unitów. Zarządzenia władcy były zgodne z polityką władz rosyjskich. Kuziemski nie chciał porzucić unii i z tego powodu sam zrezygnował z godności biskupa chełmskiego w 1871 roku. Postawa ordynariusza diecezji chełmskiej została potępiona przez papieża Piusa IX⁴⁸.

Rezygnację z godności biskupiej w Petersburgu przyjęto z zadowoleniem. Car Aleksander II powołał w 1872 roku Komitet Specjalny do Spraw Diecezji Chełmskiej w składzie którego wchodził przybyły z Galicji ks. Marceł Popiel. Popiel został administratorem biskupstwa chełmskiego i na polecenie Komitetu wydał *Okólnik* do duchowieństwa unickiego w którym polecał od 1874 roku odprawianie liturgii zgodnie

⁴⁶ J. P. Himka, *The Greek Catholic Church and Nation-Building in Galicia 1772-1918*, „Harvard Ukrainian Studies”, 1984, vol. 8, nr 3-4.

⁴⁷ H. Dylągowa, *Unia w Królestwie Polskim*, s. 239.

⁴⁸ Tamże, s. 239-240.

ze regułą Kościoła wschodniego. *Okólnik* miał doprowadzić do całkowitego zerwania ze zmianami wprowadzonymi przez synod zamojski. *Okólnik* oczyszczający liturgię z naleciałości łacińskich był wprowadzany w życie przy poparciu władz cywilnych. Działania Popiela wywołały konflikty wśród duchowieństwa i wiernych obrządku unickiego. Dochodziło do starć wiernych z policją carską i usuwania duchownych z parafii przeciwstawiających się postanowieniom *Okólnika*⁴⁹. Wprowadzenie w życie *Okólnika* było wstępem do przyłączenia unitów do prawosławia w 1875 roku.

W lutym 1875 roku unickie duchowieństwo diecezji chełmskiej w Białej Podlaskiej zwróciło się z prośbą do Aleksandra II o pozwolenie na włączenie ich do Kościoła prawosławnego. Delegacja duchowieństwa została 25 marca przyjęta przez cara, które wyraziły zgodę na likwidację unii. Równocześnie uroczyste nabożeństwa na których ogłoszono wolę duchowieństwa unickiego odbyły się wiosną 1875 roku w Białej, Janowie Podlaskim, Chełmie, Hrubieszowie i Zamościu. W uroczystościach uczestniczył prawosławny arcybiskup warszawski Joanicjusz. Arcybiskup uważał za naturalne powrót unitów do prawosławia jako wiary ojców, lecz nie popierał stosowanych przez władze państwowe metod. Z tego też powodu likwidacja unii odbywała się bez aktywnego udziału duchowieństwa prawosławnego⁵⁰.

Ostateczne przyłączenie unitów z diecezji chełmskiej do prawosławia nastąpiło decyzją Synodu 11 maja 1875 roku. Wiernych z obszaru władztwa chełmskiego włączono do diecezji warszawsko-chełmskiej. Wikariusz arcybiskupa warszawskiego, z tytułem biskupa lubelskiego, miał na stałe rezydować w Chełmie, a grecko-unickie seminarium zastąpiono seminarium prawosławnym. Na biskupa chełmskiego Najświętobliwszy Synod mianował administratora diecezji chełmskiej księdza Marcelego Popiela. Decyzja Synodu została zatwierdzona przez cara Aleksandra II. W ten sposób Kościół prawosławny na terenie Królestwa Polskiego liczący 42 parafie i 41 tysięcy wiernych powiększył o 267 parafii z 260 tysiącami wiernych.

W latach 1863-1915 ostatecznie ukształtowała się sieć parafii prawosławnych. Wielkie zasługi w rozwoju życia duchowego na terenie

⁴⁹ Tamże, s. 240-242.; Szerzej na ten temat H. Dylągowa, *Dzjeje unii brzeskiej*, Warszawa 1996, s. 113-150, 158-174.

⁵⁰ Tamże, s. 152-153.

diecezji chełmskiej wniósł młody wówczas biskup, późniejszy patriarcha moskiewski Tichon. Zarządzał on diecezją chełmską w latach 1897-1898. Pewne zmiany w stosunkach wyznaniowych wprowadził ukaz tolerancyjny cara Mikołaja II z 1905 roku. Część dawnych unitów, głównie z diecezji siedleckiej i lubelskiej, porzuciło wówczas prawosławie i przystąpiło do Kościoła rzymskokatolickiego. Prawosławny biskup chełmsko-warszawski Eulogiusz rozpoczął wówczas starania o wyłączenie Chełmszczyzny z Królestwa Polskiego i utworzenie samodzielnej gubernii włączonej do Cesarstwa Rosyjskiego. Miało to zapobiec polonizacji Rusinów i odchodzenia ich od prawosławia. Gubernia taka została utworzona w 1912 roku.

Ponowna dezorganizacja społeczności prawosławnej nastąpiła podczas I wojny światowej. Większa część wiernych Kościoła prawosławnego zamieszkująca wschodnie obszary ziem polskich była ewakuowana w głąb Rosji. „Bieżeńcy” przebywający w latach 1915-1922 na terenie Rosji byli świadkami upadku dwóch autorytetów: cara i Cerkwi. Również życie parafialne na ziemiach opuszczonych przez społeczność prawosławną całkowicie zamarło. Na tym obszarze pozostało jedynie dwóch biskupów: wileński Tychon i krzemieniecki Dionizy. Pierwszy został później patriarchą moskiewskim, a drugi metropolitą warszawskim.

W okresie II Rzeczypospolitej prawosławie nie było już wspierane autorytetem władzy, ale było utożsamiane z wyznaniem zaborcy. Przemiany społeczno-ustrojowe w Rosji Radzieckiej osłabiły pozycję patriarchatu, który nadal Kościołowi prawosławnemu w Polsce autonomię i powierzył kierownictwo lokalnemu soborowi biskupów z egzarchą o uprawnieniach metropolity. W 1921 roku tytuł egzarchy otrzymał władzyka mińsko-turowski Jerzy. W latach 1918-1923 Kościół prawosławny w granicach Rzeczypospolitej liczył ponad 4 miliony wiernych i był podzielony na siedem diecezji: warszawską, chełmską, pińsko-nowogródzką, wołyńską, wileńską, grodzieńską i krzemieniecką. Władze polskie z jednej strony dążyli do ustanowienia niezależnej od Moskwy struktury cerkiewnej, z drugiej zaś ograniczały liczbę parafii prawosławnych. W wyniku akcji rewindykacyjnej Kościołowi pra-

woslawnemu odebrano ponad 400 świątyń. Liczba placówek duszpasterskich spadła z dwóch tysięcy do 303⁵¹.

Po zakończeniu wojny nastąpił powrót duchowieństwa i ludności prawosławnej. W odrodzonej II Rzeczypospolitej czekały na nich inne warunki polityczno-społeczne. Władze polskie traktowały prawosławie jako relikw zaborów. Dziesiątki cerkwi rozebrano bądź zamieniono na świątynie rzymskokatolickie. Prawosławni w codziennej polityce władz administracyjnych byli odsuwani od różnych funkcji i godności. W Białymstoku władze nakazały rozebranie soboru Zmartwychwstania Chrystusa, a dwie inne cerkwie garnizonowe przekazano na potrzeby kościoła rzymskokatolickiego. Największą stratą dla całego Kościoła prawosławnego było odebranie mu monasteru supraskiego. Ponownie centrum naszego życia duchowego, symbol naszej religijnej tożsamości znalazł się w rękach Kościoła łacińskiego. Mimo protestów wspólnoty prawosławnej władze sanacyjne usankcjonowały te bezprawne i nietolerancyjne działania. Decyzją władz wojewódzkich tylko na terenie Białostocczyzny kasacji uległy parafie prawosławne w Augustowie, Grajewie, Hódyszewie, Kolnie, Lipsku, Łapach, Łomży (4 cerkwie), Ostrołęce, Ostrowi Mazowieckiej, Pokrowsku, Raczkach, Różanymstoku, Rygałowce, Sejnach, Szudziałowie i Wysokim Mazowiecku. Na obszarach województwa zdominowanego przez ludność prawosławną ograniczono liczbę funkcjonujących parafii i próbowano wprowadzić wyznanie neounickie⁵².

Pod wpływem władz państwowych sobór biskupów podjął w 1922 roku decyzję o ustanowieniu autokefalii. Niechętni wobec tej decyzji biskupi (Eleuteriusz i Włodzimierz) zostali aresztowani i wydaleny z kraju. Pierwszym metropolitą warszawskim został biskup Jerzy, a po jego tragicznej śmierci arcybiskup Dionizy. Metropolita kontynuował starania o ustanowienie autokefalii kościelnej. Wraz z władzami państwowymi uzyskał zgodę od patriarchatu konstantynopolińskiego dopiero 13 listopada 1924 roku. Uroczyste proklamowanie aktu autokefalii odbyło się 17 września 1925 roku. Autokefalię Kościoła prawo-

⁵¹ O sytuacji Kościoła prawosławnego w okresie międzywojennym por. M. Papierzyńska-Turek, *Między tradycją a rzeczywistością. Państwo wobec prawosławia*, Warszawa 1983.

⁵² A. Mironowicz, *Z historii diecezji białostocko-gdańskiej*, „Wiadomości Prawosławnej Diecezji Białostocko-Gdańskiej” nr 1, Białystok 1994, s. 8-10.

slawnego w Polsce uznaly w okresie międzywojennym wszystkie patriarchy i Kościoły autonomiczne, poza rosyjskim⁵³.

Ustanowienie autokefalii i zerwanie jedności z Kościołem rosyjskim część duchownych i wiernych przyjęła bardzo niechętnie. Autokefalię uważano za polonizację wyznawców prawosławia: głównie narodowości białoruskiej i ukraińskiej. Władze państwowe inspirowały wprowadzenie języka polskiego w nauczaniu religii w szkołach i podczas kazań. Inicjowano powstanie i działalność organizacji: *Stowarzyszenie Polaków Prawosławnych*, *Domy Prawosławne im. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego* itp. Spolonizowanie Cerkwi miało w konsekwencji doprowadzić na wschodnich obszarach Rzeczypospolitej do akcji neounijnnej w płaszczyźnie religijnej i polonizacji ludności białoruskiej i ukraińskiej w płaszczyźnie narodowej. Najtrudniejszy okres Cerkiew prawosławna w II Rzeczypospolitej doświadczyła w 1938 roku, kiedy to decyzją władz administracyjnych rozebrano na Chełmszczyźnie i Podlasiu przeszło sto obiektów sakralnych.

Druga wojna światowa wprowadziła nowe zmiany w położeniu i organizacji Kościoła prawosławnego na ziemiach polskich. W okresie okupacji niemieckiej na terenie Generalnej Guberni istniały trzy diecezje: warszawska, chełmska i krakowska. Ziemie polskie znajdujące się w granicach Związku Radzieckiego weszły w latach 1939-1941 w skład diecezji mińskiej. Włączona po 17 wrześniu 1939 roku Białostocczyzna i Grodzieńszczyzna do BSRR stała się miejscem ograniczania możliwości wypełniania posług religijnych, tym razem przez administrację sowiecką. Władzy radzieckiej nie zależało na rozwoju Kościoła prawosławnego, a bardziej na ograniczeniu jego roli w społeczeństwie. Deportacjom i wywózkom w głąb ZSRR była poddana również ludność wyznania prawosławnego wraz ze swym duchowieństwem. Kolejne zmiany w życiu religijnym nastąpiły w okresie okupacji niemieckiej. Władze faszystowskie dążące do likwidacji ideologii komunistycznej zezwoliły na reaktywowanie wielu nowych parafii w ramach Białoruskiego Kościoła Prawosławnego. W rezultacie od 1941 roku na zie-

⁵³ M. Papierzyńska-Turek, *Problem autokefalii Kościoła Prawosławnego w Polsce w latach 1918-1939*, „Euhemer - Przegląd Religioznawczy” 1980, nr 1, s. 56 i następne. A. K. Switcz, *Prawosławna Cerkow w Polsce i jej awtokefalija*, [w:] *Prawosławna Cerkow na Ukrainie i w Polsce w XX stoletii 1917-1950 gg.*, Moskwa 1997. M. Zyzykin, *Autokefalia i zasady jej zastosowania*, Warszawa 1931.

miach białoruskich i ukraińskich utworzone zostały z inspiracji władz okupacyjnych niemieckich cerkwie autokefaliczne, nie uznawane przez patriarchat moskiewski.

Po zakończeniu wojny zarząd nad Cerkwią prawosławną w nowych granicach polskiej państwowości objęło Tymczasowe Kolegium Rządzące Polskiego Kościoła Prawosławnego z biskupem Tymoteuszem (Szretterem) na czele. Pełną autokefalię Kościół prawosławny w Polsce uzyskał na podstawie dekretu św. Synodu patriarchatu moskiewskiego z dnia 22 czerwca 1948 roku. Pierwszym zwierzchnikiem Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego był arcybiskup Tymoteusz, a od 1951 roku metropolita Makary⁵⁴. W 1949 roku powołano trzy biskupstwa: warszawskie, białostocko-gdańskie i łódzko-wrocławskie. Migracja ludności z województw wschodnich do Polski centralnej i zachodniej wymusiła nowy podział diecezjalny. W 1952 roku utworzono cztery diecezje: warszawsko-bielską, białostocko-gdańską, łódzko-poznańską i wrocławsko-szczecińską. W 1983 roku reaktywowano diecezję przemysko-nowosądecką, a w 1989 chełmsko-lubelską. Obecnie Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny liczy sześć diecezji z ponad 250 parafiami, 410 cerkwiami, 6 biskupami, 259 duchownymi i 600 000 wiernych. Większość wyznawców prawosławia zamieszkuje wschodnie obszary województwa podlaskiego, lubelskiego i małopolskiego. Zwierzchnikiem Kościoła prawosławnego w Rzeczypospolitej jest obecnie metropolita Sawa.

Ważną rolę w życiu Cerkwi prawosławnej w Rzeczypospolitej odgrywają monasterie: żeńskie (Grabarka, Dojlidy, Wojnowo) i męskie (Supraśl, Jableczna, Ujkowice), wydawnictwa cerkiewne („Cerkiewny Wiestnik”, „Wiadomości PAKP”, „Żołnierz Prawosławny” itd.). Od 1991 roku status PAKP reguluje ustawa sejmowa, która umożliwiła działalność Prawosławnego Ordynariatu w Wojsku Polskim i katechizację młodzieży w szkołach państwowych i publicznych.

*

Historia chrześcijaństwa na ziemiach Rzeczypospolitej ukazując

⁵⁴ K. Urban, *Kościół prawosławny w Polsce 1945-1970*, Kraków 1996, s. 41-82; Tenże, *Kościół prawosławny w Polsce w latach 1944-1956*, Kraków 1998.

nam, że na jej terenie doszło do spotkania dwóch wielkich tradycji religijno-kulturowych: wschodniej (bizantyjsko-ruskiej) i zachodniej (łacińskiej). Prawosławie było stałym elementem struktury wyznaniowej kraju, w niektórych jego regionach religią dominującą. Wschodnia tradycja chrześcijańska zakorzeniła się we wszystkich formach życia ludności ruskiej i wpłynęła na oblicze kulturowe wszystkich mieszkańców państwa. W tym kraju zdolano wytworzyć samoistną egzystencję i normy współżycia, gdzie przez wiele stuleci prawosławie nie było wyznaniem obcym a własnym. W historii wielu narodów dawnej Rzeczypospolitej prawosławie stanowiło ich podstawową religię, fundamentalny element ich świadomości, kształtujący rodzimą kulturę i tożsamość. Prawosławie określiło krąg cywilizacyjno-kulturowy Białorusinów i Ukraińców. Późniejsze oddziaływanie na te narody innych wyznań i Kościołów miało drugorzędne znaczenie. Uniwersalistyczny aspekt chrześcijaństwa, tak istotny w średniowieczu, w dziejach Rzeczypospolitej doprowadził do wypracowania specyficznej tradycji kulturowo-religijnej, zwłaszcza na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego. Ta wielowyznaniowa tradycja, gdzie prawosławie było naturalnym jej elementem, stanowiła specyfikę Rzeczypospolitej.